SZTAFETA-GIGANT

przyniosła życzenia na

KONGRES ZJEDNOCZENIA

ze wszystkich stron kraju

Około 3,000 km i 12,413 biegaczy

(Szczegóły na stronie 2)

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK II NR 92(130) CZWARTEK 16 GRUDNIA 1948 CENA 15 ZŁ

O pierwszą i drugą Ligę

Niedziela sensacji pięściarskich

Mecze w Szczecinie, Gdańsku, Krakowie, Zabrzu, Warszawie i Bydgoszczy

Pierwsze walki o miejsce w dwóch ligach bokserskich odbyły się w niedzielę. Większość zespołów odsłoniła już karty i wiadomo, aczkolwiek jeszcze nie w 100 procentach, jaka siła kryje się w poszczególnych drużynach.

Z wyników niedzielnych należy w pierwszym rzędzie omówić zwycięstwo Gedanii nad Wartą 10:6. Wynik ten nie dziwi nas zbytnio, ze względu na młody jeszcze zespół Warty, podczas gdy Gedania rozporządza siłami bardziej wyrównanymi z kilku bardzo silnymi punktami. Przez zwycięstwo to zespół gdański prawie że wyrobił sobie drogę do pierwszej ligi.

Drugim godnym uwagi wynikiem z ub. niedzieli jest remis Pafawagu z łódzkim Zrywem. Wrocławianie mają już jeden sukces, ale czy potrafią dokonać tego w spotkaniu rewanżowym?

Mistrz Śląska Batory wygrał wprawdzie z Radomiakiem i to zdecydowanie, jednak zwycięstwo to nie jest zbyt budujące. Forma zawodników pozostawia wiele do życzenia a poza tym brak mu odpowiedniego reprezentanta w wadze muszej. Słabo wypadło również w pierwszym starciu Zjednoczenie z Bydgoszczy, które z trudem uporało się z Lublinianką. O ile na ringu nie stanie Kruże i Wikliński, wówczas drużyna pomorska znajdzie się chyba w drugiej lidze.

W nadchodzącą niedzielę wystąpią już czołowe zespoły Polski: Gwardia z Warszawy i Wybrzeża, dwaj pretendenci do tytułu mistrzowskiego.

W grupie pierwszej poznańska Warta wyjeżdża do Szczecina, by tam zmierzyć się z zespołem Odry Poznaniacy powinni spotkanie to wygrać bez większego trudu.

W grupie II Gwardia z Wybrzeża podejmuje u siebie zespół ZZK z Poznania. Zwycięzcami pewnymi są milicjanci. Z uwagi na to, że w grupie tej znajdują się tylko dwa zespoły, drużyna ZZK posiada zapewnione miejsce w drugiej lidze.

W grupie trzeciej po raz pierwszy stanie do rozgrywek wicemistrz Śląska — Huta Zabrze. Za przeciwnika będzie miał zespół Pafawagu. Z uwagi na brak danych o składzie drużyny śląskiej, wynik meczu stoi pod znakiem zapytania. Pafawag w razie zwycięstwa zapewni sobie drugą ligę.

W grupie czwartej ósemka Batorego wyjeżdża do Krakowa na mecz z Cracovią.

W grupie piątej szykuje się najbardziej atrakcyjne spotkanie. Należy przy tym oczekiwać takich pojedynków, jak Patora — Kargier, Trzęsowski — Kolczyński, Jaskóła — Archadzki. Czy do nich jednak dojdzie nie wiadomo, gdyż kierownictwa obu zespołów ze względów taktycznych mogą dokonać przesunięć zawodników do innych wag. W każdym razie na ringu w Warszawie walki będą emocjonujące.

W grupie szóstej dojdzie do decydującej walki o pierwsze miejsce. Zjednoczeni z Bydgoszczy przyjeżdżają do Wrocławia, by zmierzyć się z zespołem Samorządowca. (IKS).

Ostatnie wyniki, jakie Pomorzanie uzyskiwali na ringach (przegrana w Wałbrzychu, nieznaczne zwycięstwo z Lublinianką) nie wróżą im

(Dokończenie na str. 2)

Pływacy Śląska, Warszawy i Łodzi









W niedzielę odbył się na Śląsku pierwszy trójmecz pływacki reprezentacyj szkolnych Śląska, Łodzi i Warszawy Zwyciężył Śląsk. Szczegółowe wyniki podaliśmy w ostatnim numerze. Obecnie reprodukujemy zdjęcia z tej bardzo ciekawej i wartościowej imprezy. U góry z lewej drużyna Śląska, z prawej drużyna Warszawy. Poniżej, z lewej zwycięska sztafeta Śląska na ... dow. w składzie: Rzepko — Łaśko Chrząszczówna — Szafranówna Blejarska i Matejówna; z prawej zwycięska sztafeta Warszawy na 3 x 100 st. zmiennym w składzie: Zeliman, Breiter i Jabłoński. U dołu reprezentacja Łodzi.

(Patrz artykuł na str. 5).

Fot. K. Karabasz



Sieć skoczni treningowych w Zakopanem

ZAKOPANE (hak). Z inicjatywy II Okręgu PZN powstanie na terenie Zakopanego i jego okolicy kilka terenowych skoczni dla umożliwienia i ułatwienie treningów skokowych.

Będą to drewniane progi, czyli mówiąc w języku niewtajemniczonych, miejsca, z których zawodnik się wybija, specjalnie wyszukane i najbardziej popularne wśród narciarzy.

Sprawę budowy przy pewnych subwencjach GUKF, przejęły na siebie poszczególne kluby zakopiańskie. I tak SNPTT buduje dwie skocznie: jedną na Kirach, drugą „pod Danielem"; SN Koleje Linowe pod Wosalem i pod Jezuitami; HKN na Hyclówce i W... w Kościeliskach.

Skocznie te będą miały rozmaite profile. Np. skocznia pod Nosalem, mająca ostry i krótki rozbieg wymagać będzie od skoczka szybkiej reakcji przy odbiciu, odmiennie jak na Hyclówce, gdzie zawodnik musi odbić się dokładnie i silnie. Ma to duże znaczenie, gdyż skoczek łatwiej przystosuje się potem do warunków na skoczni nieznanej. (hak).

ZAKOPANE. Od 15 grudnia rozpoczął w Zakopanem prace Centrum Szkolenia PZN. Przy Centrum Szkolenia prowadzona będzie szkoła dla początkujących, dostępna dla każdego, kto znajdzie się w okresie zimowym, bodaj przez kilka dni w Zakopanem. Nauka jazdy na nartach odbywać się będzie pod fachowym kierownictwem instruktorów. Centrum Szkolenia uruchamia obecnie szereg kursów. W dniach 15 — 20 grudnia odbędzie się kurs unifikacyjny dla instruktorów, w dniach od 15 grudnia do 10 stycznia kurs dla trenerów narciarskich. Uczestnikami kursu będą zawodnicy związków zawodowych, klubów sportowych i organizacji.

Zimowy okres szkoleniowy potrwa do końca marca. Ponadto przewidziane są kursy dla przodowników i instruktorów, kursy treningowe dla juniorów kursy przewodników górskich PZN, kursy kierowników wycieczek zimowych oraz kursy instruktorów powszechnego nauczania. Prowadzona będzie również szeroka akcja szkoleniowa młodzieży szkolnej.

(Dokończenie na str. 2)

2-ga lista klasyfikacyjna bokserów Witolda Majchrzyckiego

na str. 3

Płk. Henryk Szemberg

zastępca Dyrektora Głównego Urzędu Kultury Fizycznej

Wychowanie fizyczne i sport

wiążą się nierozerwalnie

z nowymi procesami historycznymi



Historyczny Kongres Zjednoczeniowy jest wielkim, radosnym świętem ludzi pracy. Otwiera on nowy etap walki o dobrobyt i szczęście mas pracujących, wytycza drogę, po której Zjednoczona Partia poprowadzi klasę robotniczą i cały naród do ustroju sprawiedliwości społecznej — jedynie słuszną drogę walki o Pokój i Socjalizm.

U podstaw nowego etapu — budowy fundamentów Polski Socjalistycznej — leży likwidacja rozbicia w klasie robotniczej i powstanie Zjednoczonej Partii Robotniczej, przodującej siły politycznej narodu, leży olbrzymi dorobek gospodarczej i kulturalnej odbudowy, dokonanej dzięki niestrudzonemu, bohaterskiemu wysiłkowi klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, dorobek, którego ukoronowaniem są wielkie osiągnięcia twórczego zrywu mas pracujących — Czynu Przedkongresowego.

W dniu, w którym polski świat pracy sumuje swoje osiągnięcia i melduje o nich Kongresowi, trzeba ocenić i skromny dorobek na odcinku kultury fizycznej.

Pierwsze w historii polskiego sportu masowe imprezy — Biegi Narodowe, Marsze Szlakami Zwycięstw i przede wszystkim Młodzieżowa Sztafeta Przedkongresowa — wlały nową treść w naszą kulturę fizyczną i zaktywizowały setki tysięcy ludzi pracy i uczącej się młodzieży. W coraz większym stopniu sprawność fizyczna, zdrowie, radość i wypoczynek, jakie daje właściwie uprawiany sport, stają się udziałem człowieka pracy.

Państwo Ludowe otoczyło opieką kulturę fizyczną i tworzy warunki jej planowego rozwoju. Coraz więcej budujemy stadionów, sal gimnastycznych, pływalni i boisk, coraz więcej produkujemy sprzętu sportowego bardziej planowo i coraz więcej wydajemy podręczników, książek i czasopism, coraz to więcej i lepiej kształcimy nauczycieli, instruktorów i organizatorów, którzy przez nowe formy organizacyjne powstałe w wyniku osiągnięć Służby Polsce i w rezultacie zaktywizowania w działalności sportowej Związku Młodzieży Polskiej, Związków Zawodowych i Związku Samopomocy Chłopskiej — docierają do coraz liczniejszych zakładów pracy, wsi i miasteczek.

Nawiązaliśmy serdeczną współpracę ze sportowcami demokracji ludowej i z najlepszymi w świecie sportowcami Związku Radzieckiego. Zaczynamy czerpać z wielkiej skarbnicy osiągnięć i doświadczeń radzieckiej kultury fizycznej, świadomi tego, że są one dorobkiem budownictwa i rozwoju pierwszego w świecie ustroju socjalistycznego.

Wskazane tutaj pozytywne osiągnięcia nie powinny nam jednak przesłaniać właściwego obrazu kultury fizycznej, na który — niestety — składa się wiele jeszcze poważnych braków i niedociągnięć. W naszych klubach sportowych nie przezwyciężyliśmy jeszcze złych tradycji ukrytego zawodowstwa, kupieckiego stosunku do imprez i rozgrywek, nie wytworzyliśmy właściwej atmosfery ideowości i wysokiego poziomu moralnego.

Napotykamy gdzie niegdzie jeszcze nawet na łamach prasy sportowej — na niezrozumiały zachwyt wobec wątpliwych osiągnięć zawodowych „gwiazd sportowych" Zachodu, które po krótkotrwałym okresie sławy i powodzenia, kończą przecież nieuchronnie na dnie kapitalistycznego wyzysku.

Mamy jeszcze duże niezrozumienie zadań i roli kultury fizycznej w wychowaniu młodzieży, niezrozumienie tej podstawowej prawdy, **że wychowanie fizyczne i sport muszą się nierozerwalnie wiązać z zachodzącymi procesami historycznymi**, że muszą stać się jednym z czynników społecznego i kulturalnego rozwoju ludu pracy.

Zasadniczym jednak brakiem, którego wynikiem są wszystkie inne, jest ilościowy i jakościowy brak kadry pracowników kultury fizycznej. Za mało mamy nauczycieli i instruktorów, działaczy i organizatorów, jeszcze mniej mamy takich, którzy by łączyli kwalifikacje fachowe z wysoką świadomością polityczną i społeczną, którzy by właściwie rozumieli i potrafili realizować zadanie upowszechnienia kultury fizycznej, którzy by świadomie tworzyli nowe wartości ludowej kultury fizycznej. I dlatego — wśród wielu trudnych zadań nowego etapu — podstawowym zadaniem dla nas jest wyszkolenie setek i tysięcy nowych kadr i wyposażenie ich w niezawodny oręż walki o postęp — w naukowy, marksistowsko-leninowski światopogląd. I dlatego trzeba, aby te nowe kadry wyszły z klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, aby powodowane świadomością klasową i głębokim związkiem z masami, nadały kulturze fizycznej właściwą treść i właściwe formy, uczyniły z niej jedno z narzędzi wyrównania wiekowych krzywd ludu pracy i jeden ze środków socjalistycznego wychowania.

W wielkim dniu Kongresu Zjednoczenia, pracownicy kultury fizycznej, świadomi zadań nowego etapu, mobilizują siły, aby pod kierownictwem Zjednoczonej Partii Robotniczej realizować przypadającą im część wielkiego i zaszczytnego zadania — wychowania zdrowego fizycznie i psychicznie, zdolnego do pracy i walki pokolenia, świadomych budowniczych Socjalizmu.

Sztafeta gigant

przyniosła życzenia do Warszawy

dla Kongresu Zjednoczenia

Sztafety młodzieżowe przybyły do Warszawy. Przybyły w chwili, gdy w gmachu Politechniki Warszawskiej rozpoczynały się obrady Kongresu Zjednoczeniowego Polskiej Klasy Robotniczej. Związek Młodzieży Polskiej i cała młodzież polska pozdrowiła Kongres, przyniosła meldunki z wszystkich stron Polski, składając symboliczne pergaminy z zobowiązaniem jeszcze bardziej wzmożonego wysiłku w pracy, w wysiłku nad odbudową naszego kraju z równoczesnym zapewnieniem łączności i solidarności z nową, tworzącą się Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą.

I dzisiaj, kiedy po przebiegnięciu ponad 3.000 km na wszystkich trasach sztafet zbilansujemy tę gigantyczną imprezę, pełną przeszkód organizacyjnych, niekiedy złych warunków atmosferycznych i trudności technicznych przyznać musimy, że była ona postawiona na najwyższym poziomie i zapisana została złotymi zgłoskami do historii sportu polskiego.

Mało jest imprez sportowych w Polsce, które dorównywać mogą sztafecie przedkongresowej. Jeżeli spoglądniemy na cyfry, to biją one pod każdym względem najbardziej nawet popularne sporty swym rozmachem. Bo jeżeli np. spotkania piłkarskie o mistrzostwo ekstraklasy w bieżącym roku — jak wykazała nasza statystyka — oglądało łącznie 1.500.000 widzów, to najmniej Sztafetę Przedkongresową widziało na wszystkich trasach ponad 2.000.000. Nasze obliczenie jest w tym wypadku proste. Jeżeli na trasie o długości ponad 3.000 km postawimy na 1 km 500 osób, wówczas otrzymamy 1.500.000 widzów. A były przecież także ośrodki w kraju, które gromadziły olbrzymie rzesze publiczności. Np. na etapie Katowice — Będzin zgotowało owacje zawodnikom ok. 20.000, w Krakowie na ulicach i mecie 15 tys., w Poznaniu 25.000 osób.

Również trudno uchwycić jest ogólną ilość startujących. Odcinki wahały się od 100 m — 1 km. Pobieżne obliczenia wskazują na udział ok. 13.000 uczestników, w tym co najmniej 1/5 dziewcząt.

Jeżeli chodzi o pierwszeństwo, to w zawody szły ze sobą sztafety na trasach katowickiej i wrocławskiej. Np. na etapie Będzin — Częstochowa długości 64 km biegło 582 zawodników, na etapie Sieradz — Łódź długości 72 km 650 osób.

Również pod względem sportowym sztafety miały pierwszorzędne znaczenie. Okazało się, że w masach młodzieży znajdują się ukryte talenty. Przebiegnięcie 100 m w ubraniu i butach, na bruku ulicznym czy szosach w czasie przeciętnie 14—15 sekund uważać należy za dobre. A były przecież odcinki, na których biegli zawodnicy ze specjalną zaciętością, aby szybciej, aby prędzej.

15 bm. sztafety przybyły do Warszawy. Przybyły powitać rozpoczynające się obrady Kongresu Zjednoczeniowego.

Warszawa (tel.) Jedna ze sztafet, które przybyły do Warszawy, a mianowicie sztafeta Białegostoku, prowadziła przez nowowybudowany odcinek trasy W—Z. Młodzież przebiegła przez most Śląsko-Dąbrowski i dalsze odcinki trasy W—Z przez specjalnie w tym celu wypadkowane kładki.

Plac Zwycięstwa zaległy tłumy młodzieży, aby powitać zespoły sztafetowe. Pierwsza na plac wbiegła sztafeta z Gdańska o godz. 12,45 a Szewczyk z ZMP Targówek, złożył meldunek CKO, J. Nowakowi. O godz. 12,50 przewodniczący ZMP Grodzisk, Sitarski, wbiegł na czele sztafety z Wrocławia. Następne sztafety przybyły:

12,51 z Katowic, meldunek złożyła zawodniczka SKS Rybicka;

12,54 z Białegostoku, meldunek składała Dąbrowska ZMP Białystok, która w Białymstoku odbyła pierwszy odcinek, a następnie w Warszawie ostatni;

12.58 z Rzeszowa, meldunek złożył Szafer z ZMP Mokotów;

12.58 z Lublina, meldunek złożył Kowalczyk z ZMP Grodzisk;

13.08 z Olsztyna, meldunek złożył Cichosz z ZMP Świder.

Ostatnia o godz. 13.05 przybiegła sztafeta ze Szczecina z Barbarą Kowalczyk z ZMP na czele.

Na trybunie honorowej zebrali się przedstawiciele władz. Pierwszy głos zabrał z ramienia ZMP Warszawa przewodniczący Slug, który m. in. podał ogólną ilość młodzieży, która wzięła udział w sztafetach — 12.413.

Na poszczególnych trasach startowało:

z Gdańska — 1.584; Olsztyna — 868; Białegostoku — 802; Lublina — 519; Rzeszowa — 2.293; Katowic — 2.221; Wrocławia — 2.041; Szczecina — 2.005.

Z kolei głos zabrał sekretarz Kom. Woj. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, gen. Zawadzki, a po nim członek byłego CKW PPS Baranowski. Po uroczystościach na Placu Zwycięstwa zespoły sztafetowe wyruszyły do gmachu Politechniki, gdzie odbywa się Kongres. Każdy zespół składał się z 8 członków organizacji młodzieżowych: ZMP woj. warszawskiego, ZMP łeńskiego Zw. Sam. Chłopskiej, ZMP Gwardia, ZMP Wojsko, i SP.

O godz. 13.54 nastąpiła ostatnia zmiana, a w minutę później sztafety weszły do gmachu Politechniki, gdzie Janina Jegocka, z ZMP Warszawa, złożyła meldunek przewodniczącemu Kongresu. Wzdłuż ulic, którędy biegły sztafety, stały niezliczone tłumy publiczności.

Sieć skoczni treningowych w Zakopanem

i inne sprawy narciarskie

(dokończ. ze str. 1)

W Zakopanem został w zeszłym tygodniu oddany do użytku publiczności Mały Stadion Lodowy przy ulicy Kościuszki. Hokeiści zakopiańskiej Wisły rozpoczęli już treningi. Stadion jest otwarty od 13—19. (hak)

•

W „Albatrosie, w harcerskiej świetlicy w Zakopanem, odbyło się spotkanie towarzyskie pomiędzy sekcją ping-pongową HKS-u, a ZMP. Harcerze którzy w zeszłą niedzielę mieli swoje pierwsze zawody wewnętrzno klubowe, ulegli ZMP 1:8.

ZAKOPANE. Prowadzone są obecnie prace nad rozbiórką i przebudową mostu - wiaduktu nad torem kolejki linowej na Gubałówkę. Mimo to, że prace prowadzone są stosunkowo późno, to jednak narciarze nie odczuwają tego specjalnie, gdyż od strony Zakopanego Gubałówka ma stok południowy, na którym śnieg częściowo zniknął.

W samym Zakopanem panuje ładna, słoneczna ale mroźna pogoda. Grubość pokrywy śnieżnej waha się od 8—12 cm. (hak)

•

CIESZYN. Narciarze cieszyńscy, zrzeszeni w SNPTT „Watra", wybudowali ku uczczeniu Zjednoczenia Partii Robotniczych narciarskie trasy do biegów zjazdowych i slalomów. Trasy te biegną ze szczytu góry Czantoria do Ustronia — Polany. Przy budowie pokonać musiano wielkie trudności terenowe, związane z wycinaniem lasu, usuwaniem głazów, kamieni i pni.

KRAKÓW. SN „Wisła" w Szczawnicy kończy już budowę nowej skoczni treningowej. Drugą skocznię buduje SN PTT w Żywcu, trzecią natomiast III Okręg PZN — pod Krakowem.

KRAKÓW. FIS zatwierdził kalendarzyk międzynarodowych imprez narciarskich, w którym zamieszczone są również imprezy, organizowane przez PZN, a mianowicie:

Międzynarodowe akademickie mistrzostwa narciarskie Polski w konkurencji klasycznej, zorganizowane z okazji 40-lecia istnienia SN AZS Kraków, które rozegrane zostaną w Zakopanem w dniach 3—6 stycznia 1949 r.

Zawody o „Puchar Tatr" w konkurencji klasycznej i alpejskiej w Zakopanem w dniach od 23 lutego do 3 marca 1949 r. Do udziału zaproszono: ZSRR Albanię, Bułgarię, Czechosłowację. Francję, Finlandię. Norwegię. Rumunię. Szwecję i Węgry.

KRAKÓW. Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS) zatwierdziła nast. sędziów narciarskich, jako sędziów międzynarodowych: dla konkurencji klasycznych (biegi, skoki) — Andrejew. Woronow, Dementiew, Jersjow, Kapustin i Kimiczjew: dla konkurencji alpejskiej (slalom, zjazd): Borisow, Bogaczlew, Donskoj, Sołtykow, Serebriakow i Czipin.

FIS zatwierdził również 6 polskich sędziów narciarskich na sędziów międzynarodowych, a mianowicie: dr Bonieckiego, Bujaka, mgr Kisielińskiego, Płonkę, mgr Wojnę-Orlewicza i dr Załuskiego.

Wczasy Masz. i 15. 12.

Konkurs

Przygotowania do wczasowej akcji turystycznej

W Wydziale Turystyki Min. Kom. odbyła się konferencja, poświęcona sprawie wczasowej akcji turystycznej. Konferencja wywołała znaczne zainteresowanie, gromadząc przedstawicieli Min. Oświaty, GUKF, Funduszu Wczasów KCZZ, PTT, PTK, PZKajakowego, PZNarciarskiego. Ligi Morskiej. Orbisu i Ministerstwa Komunikacji.

W dyskusji omówiono wyczerpująco przede wszystkim sprawę większego wykorzystania wczasów dla celów turystycznych. Przyczynić się do tego ma zarówno organizacja wycieczek zbiorowych dla osób, korzystających z wczasów w poszczególnych ośrodkach, jak i wczasy ruchome. Ta forma spędzania urlopu polegałaby na organizowaniu wycieczek kolarskich, żeglarskich, kajakowych, motocyklowych, narciarskich i pieszych górskich.

Dyrektor Funduszu Wczasów, Kania okazał wielkie zainteresowanie wysuniętymi projektami, które wymagają obecnie bardziej już szczegółowego przepracowania.

Na konferencji poruszono współpracę organizacji turystycznych i krajoznawczych z Funduszem Wczasów która przybrała już formę porozumienia zawartego pomiędzy Funduszem Wczasów a PTK. Przedstawiciele PTK i innych stowarzyszeń wyrazili gotowość współdziałania z Funduszem na tych samych warunkach. Również PBP „Orbis" przyrzekło przystąpić do porozumienia.

Przewiduje się wykorzystanie dla wczasów, przede wszystkim ruchomych schronisk i hoteli turystycznych, należących do towarzystw turystycznych oraz „Orbisu". Tego rodzaju akcja jest szczególnie ważna w okresie osłabienia ruchu turystycznego i nie wykorzystania w pełni schronisk dla celów turystycznych.

Szczegóły porozumienia będą omówione na konferencji, zwołanej przez Fundusz Wczasów.

W związku z zagadnieniem ułatwienia turystyki masowej, zajęto się również sprawą zaproponowanych przez Wydział Turystyki zniżek dla narciarzy, kajakowców i uczestników wczasów. Ze strony organizacji turystycznych wysunięto dalsze postulaty. Przedstawiciel Dep. Handlowo-Taryfowego Min. Kom. oświadczył, że sprawa ta wymaga przed jej urzeczywistnieniem, dłuższych studiów oraz pozytywnego ustosunkowania się Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Niedziela sensacji pięściarskich

(Dokończenie ze str. 1)

sukcesu we Wrocławiu. Bokserzy wrocławscy z pewnością przystąpią do walk z wielką ambicją chcąc wykorzystać okazję zdobycia miejsca wśród bokserskiej elity drużyn polskich.

Dla orientacji podajemy niedzielne spotkania kolejno wg. grup:
Odra Szczecin — Warta Poznań.
Gwardia Gdańsk — ZZK Poznań.
Huta Zabrze — Pafawag Wrocław.
Cracovia — Batory
Gwardia W wa — Włókniarz Łódź
Samorządowiec Wrocław — Zjednoczeni Bydgoszcz.

● *Najsilniejszy klub Warszawy i pretendent do tytułu mistrza Polski ZS Gwardia przygotowuje się do drużynowych rozgrywek. W muszej walczyć będzie Patora, w koguciej na zmianę Sobkowiak i Szadkowski, w piórkowej Kukulak i Gromek, w lekkiej: Komuda, rezerwa: Tomczyński, w półśredniej: Majewski, a młody Wilczek w rezerwie, w średniej: Kolczyński, w półciężkiej: Archadzki, rezerwa Woźniak. Największy kłopot ma Gwardia z wagą ciężką, gdyż Szymura narzeka jeszcze na chorą rękę. Prawdopodobnie zastąpi go Woźniak.*

● *Pogłoski o przeniesieniu się Rodaka do Warszawy w szeregi Gwardii okazały się nieprawdziwe.*

● ***Mistrz Polski w wadze średniej Zagórski jest już zdrów. Szynę ze szczęki ma już zdjętą i obecnie... wstępuje w związki małżeńskie.***

● ***„Pierwszy krok bokserski" w Warszawie stał na słabym poziomie. Tytuły mistrzów zdobyli: od*** *papierowej do ciężkiej: **Stępień** (Legia), Buszkiewicz (Polonia), Oleksiak (Polonia), Janielak (Budowlani), Jaworski (Polonia), **Szychliński** (Legia), Bednarzak (Drukarz), Baczewski (Polonia), Stryjewski (Budowlani).*

● *Znany bokser IKS Wrocław Waluga przyjechał do Warszawy, do Centrum Medycyny Sportowej, aby leczyć chorą rękę.*

Nowe plany szermierzy

WARSZAWA. W dniu 12 bm. odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Związku Szermierczego, na którym dokonano wyboru nowego zarządu Związku w składzie:

Prezes — płk. Fiński, wiceprezesi — mjr. Brzeziński, mjr. Betten, dyr. Olecki, sekretarz — Mondral, zastępca — Tychanowicz, skarbnik — mjr. Łysakowski, kpt. sportowy — Friedrich, gospodarz — Wójcicki, referent do spraw kobiecych — Nawrocka referent do spraw szermierki na bagnety — kpt. Fogt.

W skład zarządu wchodzą ponadto przedstawiciele ZS „Gwardia", KC ZZ, Centrali AZS oraz Nawrocki i Kawałek.

Jako główny cel działalności nowowybrany zarząd postawił sobie popularyzację sportu szermierczego wśród najszerszych warstw młodzieży. W związku z tym nowe władze przywiązują wielką wagę do szkolenia, przy czym szczególnie wiele uwagi postanowiono poświęcić zagadnieniom szkolenia młodzieży. W przyszłości projektuje się organizowanie mistrzostw szermierczych dla juniorów, w których będą mogli startować zawodnicy w wieku do lat 18.

Prowadzenie szkolenia ułatwi Związkowi w dużym stopniu utworzenie, przy pomocy GUKF, specjalnych ośrodków wyszkoleniowych w 10 miastach wojewódzkich. Program prac szkoleniowych jest obszerny, m. in. obejmuje również przeprowadzanie kursów i obozów dla fechmistrzów.

Z Rzeszowa

● **Zarząd SKS Rzeszów urządza 18 i 19 bm. na otwarcie sezonu ping-pongowego turniej o tytuł najlepszego tenisisty Rzeszowa. Zgłoszenia do turnieju przyjmuje sekretariat klubu.**

● Sekcja hokejowa SKS Rzeszów w najbliższym czasie rozgrywać będzie zawody w ramach mistrzostw kl. B okręgu krakowskiego. (ZR)

Sawaryn nie żyje

Kilka dni temu sfery sportowe Przemyśla obiegła smutna wiadomość o śmierci Romana Sawaryna, wybitnego lekkoatlety, członka lwowskiej Pogoni, jednego z najpopularniejszych długodystansowców polskich, rywala śp. Kusocińskiego, Freyera i Petkiewicza.

R. Sawaryn jest bliski szczególnie sportowemu Przemyślowi. Tam odnosił na bieżniach sportowych i w hali sportowej wielokrotne zwycięstwa. Mieszkając po wojnie w pobliskim Łańcucie, jeszcze bardziej związał się z grodem nadsańskim.

Trudno byłoby wyliczyć wszystkie sukcesy Sawaryna. Jego popularna sylwetka znana jest dobrze z występów sportowych w kraju i za granicą, a wynikami swymi i zachowaniem godnym wzorowego sportowca zyskał sobie sympatię ogółu.

Największym osiągnięciem sportowca jest zaszczyt reprezentowania barw polskich. Tego zaszczytu Sawaryn dostąpił kilkakrotnie. W lipcu 1926 r. bronił barw Polski na meczu lekkoatletycznym z Jugosławią w Warszawie, a w biegu na 10.000 m odniósł zwycięstwo w czasie 34:18,0 min.

Następnie w Rzymie w r. 1927 w ramach spotkania Polska—Włochy w biegu na 5000 m przybiegł do mety czwarty w 16:20,0 min., zaś we Florencji w meczu Polska—Toskania był trzecim na tym samym dystansie. W trójmeczu Polska—Łotwa—Estonia rozgrywanym w Warszawie w biegach na 5000 i 10.000 m przerywał taśmę jako piąty.

W r. 1928 w Pradze na meczu Polska—Czechosłowacja na 5000 m był czwarty, a w r. 1929 w spotkaniu Polska—Rumunia we Lwowie na 5 i 10 km przyszedł dwukrotnie drugi za Petkiewiczem w 15:58,0 i 33:30,6. Natomiast trzecie miejsce zajął podczas zawodów Polska—Węgry w Budapeszcie na 5000 m w 16:05,0 min.

Sawaryn startował wielokrotnie na mistrzostwach Polski, brał udział w biegach ulicznych i na przełaj, zajmując zawsze czołowe miejsca. Brał udział w nieprzeliczonych zawodach lekkoatletycznych prawie we wszystkich większych ośrodkach lekkoatletycznych w kraju. Za zasługi swe został odznaczony m. in. jubileuszową odznaką Pogoni.

Po wycofaniu się z czynnego życia sportowego w lekkoatletyce, nie rozstał się całkowicie ze sportem. Zostaje sędzią piłkarskim, awansując wkrótce do stopnia sędziego międzynarodowego. Po drugiej wojnie światowej osiedlił się w Łańcucie, udzielając się nadal jako arbiter piłkarski, gdzie mieszkał aż do ostatnich dni swego żywota.

Cześć Jego Pamięci!

Wyniki konkursu „Sportu i Wczasów"

Mistrzostwa ekstraklasy zostały rozstrzygnięte po dogrywce. Tym samym i w dogrywce rozstrzygnęły się dopiero losy naszego konkursu **„Kto będzie mistrzem Ligi i kto z niej spadnie?"** Warunki konkursu nie były łatwe, gdyż wymagały wcześniejszego odgadnięcia nie tylko mistrza, ale też i czterech drużyn spadkowych w kolejności według końcowej tabeli rozgrywek. O ile więc stosunkowo łatwo było przed 23 października przewidzieć mistrza, o tyle ze spadkiem sprawa była daleko trudniejsza. Wiele osób przegrało typując na ogół dobrze, ale myląc się co do końcowej kolejności drużyn spadkowych.

Trafne odgadnięcie udało się z 4108 tylko 5 osobom, a to:

Jabrzombik Karolinie z Siemianowic na Śląsku, ulica Bytomska 18;

Malowskiemu Henrykowi z Przemyśla, ul. Okrzei 12;

Kurzowi Kazimierzowi z Krasnegostawu, ul. Dworska 53;

Chróścińskiemu Wojciechowi z Siedlec, ul. Janowska nr 95;

Byrtusowi Zbigniewowi z Lublina J. W.

Główne nagrody zostaną też rozlosowane między wymienioną piątkę. Losowanie odbędzie się w najbliższych dniach przed komisją złożoną z przedstawicieli władz sportowych i redakcji „Sportu i Wczasów".

Niezależnie od wymienionych, między kilkadziesiąt osób, które odgadły trafnie mistrza i drużyny, które spadną, ale nie przewidziały końcowej kolejności drużyn spadkowych zostaną rozlosowane nagrody książkowe. A oto lista tych osób:

Stanisław Kowal, Kraków — ul. Krupnicza 20; Zbigniew Cerafin, Kraków — ul. Zyblikiewicza 5/63; Stanisław Cieśla — Warszawa, ul. Brudnowska 15/1; Mieczysław Jamrozy — Bobrowniki, ul. Kościuszki 25?; Janusz Liberski — Lubliniec, ul. Oświęcimska 11; Zygmunt Szychowski — Liblce, ul. Piotra Skargi 10; Inga Szubert — Zabrze, ul. Gliwicka 14; Mieczysław Dawid — Dzierżoniów, ul. Stawowa 8; Eugeniusz Michna — Niedobczyce, ul. Żwirki Wigury 16; Andrzej Nowakowski — Poznań, ul. Półwiejska 12/6; Łucja Bakuła — Proszewo pow. Lwówek; Kazimierz Hoffa — Katowice, ul. Słowackiego 17/14; Włodzimierz Sośiński — Zebrzydowice 153; Andrzej Heydel — Krynica, Sanatorium Lwi Gród; Jerzy Kozłowski — Częstochowa, ul. Piłsudskiego 3; Edward Steindel — Myślenice, ul. Niepodległości 8?; Roman Izio — Wrocław, ul. Poświętna 7; Stefan Birkenmayer — Zgorzelec, ul. Koszarowa 7; Józef Białoń — Pszczyna, ul. Bieruńska 5d; Czesław Kasperski — Bełżyce pow. Lublin; Zygmunt Pietrzak — Chodun. Kilińskiego 5; Władysław Arciszewski— Gniezno, ul. Stalina 10; Jan Dłubis — Imielin, ul. Wandy 7; Stanisław Kluba — Strzelin, ul. Roli-Żymierskiego 3; Rajmund Schmidt — Starogard, ul. Dworcowa 34; Gerard Kaczmarek, Krobia, Poznańska 1; Andrzej Secomski — Częstochowa, ul. Kościuszki 7; Marian Filipczyk — Mikulczyce, ul. Leśna 117a; Władysław Wietrzny — Limanowa, Sowliny; Ryszard Walter — Krosno, ul. Gen. Świerczewskiego; Arnold Danisz — Ruda Śl., ul. Górnicza 2; Roman Manugiewicz — Oława, Zaciszna 26; Jan Mosór — Mucharz, 32 pow. Wadowice; A. Jarosz — Oldburg - Green - Hostel Nr B. HAM (Anglia); Adam Wydra — Przemyśl, ul. Rycerska 1/16, Romuald Antonik — Pszczyna pow. Biała Podlaska; Jerzy Żurek — Bytom, ul. Żeromskiego 18; Bronisław Wojtowicz — Wrocław, ul. Legnicka 21/1; Sabina Dąbrowska — Częstochowa, ul. Jutowa 3; Piotr Kołacki — Katowice, ul. Słowackiego 17; Stanisław Pracławski — Bielsko, ul. Mickiewicza 35/6; Zygmunt Duś — Niwka, ul. Mickiewicza 1; Ryszard Sołtys — Krynica, ul. Lipowa 325; Gerard Kulecka — Grudziądz, ul. Paderewskiego 16; Andrzej Dubas — Poznań, Plac Bernardyński 6; Eugeniusz Pawłowski — Rozwadów, ul. Piłsudskiego 12, Ryszard Drobik — Grodków, ul. Sienkiewicza 8?; Zdzisław Orzech — Jarosław, ul. 3 Maja 1 (I Liceum); Alfons Brzoska — Katowice, ul. Moniuszki 3; Henryk Kruczkowski — Grudziądz, ul. Staszica 3.

Ostatnie wiadomości

PRAGA. (tel.) We finale międzynarodowego turnieju w Pradze w koszykówce w konkurencji żeńskiej reprezentacja Moskwy pokonała drużynę węgierską KASE Budapeszt. Łatwe zwycięstwo odniosła drużyna moskiewska w stosunku 41:30 (31:13).

CARDIFF. (tel.) Międzypaństwowe spotkanie w tenisie stołowym Austria — Walia zakończyło się zwycięstwem Austriaków 5:0.

PARYŻ. (tel.) Międzynarodowy mecz w rugby Oxford (Anglia) — Paryż zakończył się zwycięstwem Anglików 19:6.

MOSKWA. (tel.) Rozpoczęte zostały rozgrywki hokejowe o mistrzostwo ZSRR. W Moskwie na stadionie Dynama wobec 10.000 widzów moskiewskie Dynamo nieznacznie pokonało miejscowy Spartak 3:2 (1:1, 1:1, 1:0), zaś Skrzydła Sowietów odniosły zwycięstwo nad Dynamo z Leningradu 5:0 2:0, 1:0, 2:0). Trzecie spotkanie odbyło się na Uralu w Bereznikowie, gdzie mistrz ZSRR na rok 1948 CDKA zwyciężył miejscowy zespół 3:1 (2:1, 0:0, 1:0).

W bież. roku hokej rosyjski obchodzi 60-lecie swego istnienia 60 lat temu garstka sportowców rosyjskich wystąpiła na lodowiska w Moskwie, Petersburgu, ażeby rozegrać pierwsze spotkania. Dzisiaj 40 tysięcy hokeistów zrzeszonych w klubach rozgrywa mistrzostwa Związku Radzieckiego.

Hokej kanadyjski wprowadzony został w Rosji dopiero po ubiegłej wojnie. Już dziś zaobserwować można, że hokeiści radzieccy są doskonali technicznie i odnoszą sukcesy na terenie międzynarodowym. Śmiało można powiedzieć, że drużyny radziec-

LENINGRAD. Młodzi sportowcy radzieccy Ludmiła Anokina i Juri Iliasow w rozmowie z korespondentem TASS-a podzielili się swymi wrażeniami z pobytu w Polsce. „Podróż po miastach polskich — oświadczyli sportowcy radzieccy — na długo pozostanie w naszej pamięci. Sportowcy polscy i publiczność przyjmowali nas nad wyraz serdecznie". Mówiąc o zniszczeniu Warszawy. przypomnieli, że ekipa radziecka swym udziałem w odgruzowaniu Warszawy włożyła symboliczny wkład w odbudowę zniszczonego przez hitlerowców miasta.

Nasz pobyt w Polsce zacieśnił więzy przyjaźni między sportowcami Polski i Związku Radzieckiego" — powiedzieli na zakończenie.

Finaliści rozgrywek piłkarskich o Puchar Metalowców



W Lipinach odbyły się finały piłkarskie o puchar Związku Zawodowego Metalowców. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna Śląska ze Świętochłowic (u góry). drugie zespół Batorego z Chorzowa (w środku). trzecie drużyna Huty Pokój z Nowego Bytomia (klęczy na dolnym zdjęciu), zaś czwarte Polonia z Piekar (stoi na dolnym zdjęciu)

Fot. Jaworski

Witold Majchrzycki

Druga lista klasyfikacyjna

Pierwsza moja lista klasyfikacyjna, zgodnie z przewidywaniami nie zadowoliła wszystkich. wywołując w sferach bokserskich wiele komentarzy. Z negatywnych opinii jedna tylko była nie do obalenia: niedokładność ze względu na nieuwzględnienie zwycięstwa Breklera I nad Bibrzyckim.

Jeden ze speców naszego pięściarstwa wciągnął mnie do dyskusji na temat sposobu moich klasyfikacji, twierdząc, iż branie pod uwagę tylko suchych rezultatów z ringu, może doprowadzić do absurdu, gdyż jakiś patałach może przypadkowo wygrać i trzeba go będzie umieścić na liście na wyższej pozycji niż zawodnika dobrego. Oświadczyłem na to, że jeżeli nie będę miał innych danych do klasyfikowania, w takim razie rzeczywiście umieszczę patałacha. Przez takie stawianie sprawy unikam jednak innego absurdu, a mianowicie klasyfikowania zawodników, którzy w sezonie czy nawet w okresie klasyfikacyjnym nie byli aktywni. Lista moja jest listą według osiągnięć na ringu, a nie kwalifikacji wykazanych w ubiegłym sezonie. Mój rozmówca oświadczył wtedy: „w takim razie pan stosuje sposób przyjęty przez „The Ring".

— Bo uważam takie postawienie sprawy za słuszne — odpowiedziałem.

Im sprawiedliwsze będą werdykty sędziowskie, tym dokładniejsze będą moje klasyfikacje. Chciałbym dodać, że pozycja boksera zależna jest nie tylko od jego umiejętności technicznych i walorów fizycznych, ale też od sposobu kierowania zawodnikiem przez klub.

Pierwsza moja lista klasyfikacyjna obejmowała walki od 1 września do 1 października Ta ostatnia data rozpoczyna drugi okres, który kończy się zasadniczo 1 grudnia ale ze względu na start zawodników węgierskich w Katowicach, przesunąłem końcową datę do 4 grudnia. Omawiany okres był bogaty w wydarzenia pięściarskie. Oprócz startu zawodników czechosłowackich, węgierskich i włoskich odbyło się szereg spotkań międzyokręgowych.

WAGA MUSZA. Mistrz Polski: Kasperczak — Poznań.

1) **Liedtke — Poznań**
2) **Gumowski — Śląsk**
3) **Kasperczak — Poznań**
4) **Piwoński — Pomorze**
5) **Stasiak — Łódź**
6) **Różycki — Łódź**
7) **Kargier — Łódź**
8) **Patora — Warszawa**
9) **Górawski — Śląsk**
10) **Kowalczyk — Śląsk**

Liedtke wysunął się z 5 miejsca na czoło dzięki remisowi z Węgrem Bednaiem. Taki sam wynik z Węgrem ma Gumowski, zajmujący drugą pozycję, który jednak w ostatniej walce na Pomorzu przed wyemigrowaniem na Śląsk, otrzymał k. o. z rąk Piwońskiego.

Ten ostatni przegrał przez techn. k. o. do Fińskiego, którego jednak nie klasyfikujemy z powodu braku dalszych danych. Mistrz Polski Kasperczak zajmuje 3 miejsce wskutek porażek z Majdlochem i Bednaiem. Poza tym coraz częściej walczy on w koguciej. Piątym jest Stasiak — dwukrotnie wygrał z Kargierem. Różycki i Kargier umieszczeni są na następnych pozycjach. Pierwszy nie przegrał żadnej walki i notuje sukcesy ze Soczewińskim i Helagiem. Kargier natomiast uzyskał remis z najlepszym bokserem Lazzio (Rzym) — Lapore. Patora z 4 miejsca poszedł na 8, gdyż ma na swym koncie tylko zwycięstwa nad konkurentami własnego okręgu. Obniżył swój lot Górawski. Zremisował on z Kowalczykiem. Znajdujący się w poprzedniej liście na drugim miejscu Kołodyński z Lublina, tym razem nie znalazł miejsca w dziesiątce. W walce z Frąckowiakiem na meczu Poznań II — Lublin uzyskał wynik remisowy. Brzóskę i tym razem klasyfikujemy w koguciej ze względu na to, że jego warunki bardziej go do tej wagi predystynują. Gdybym go jednak miał klasyfikować w muszej, to dzieliłby on. mimo remisu ze Stasiakiem, pierwsze i drugie miejsce z Liedtkem, a to [illegible] zwycięstwu nad Majdlochem (CSK).

WAGA KOGUCIA. Mistrz Polski: Grzywocz — Śląsk.

1) **Grzywocz — Śląsk**
2) **Tyczyński — Warszawa**
3) **Kaflowski — Wrocław**
4) **Czarnecki — Łódź**
5) **Gignal — Gdańsk**
6) **Klein — Gdańsk**
7) **Brzóska — Łódź**
8) **Kubowicz — Warszawa**
9) **Arczewski — Warszawa**
10) **Faska — Wrocław**

Po zwycięstwie Grzywocze nad Borsodim pierwsza lokata Ślązaka nie ma zastrzeżeń. Wygrana Tyczyńskiego z Muslayem daje mu 2 miejsce. Kaflowski zajmuje trzecią pozycję przez zwycięstwo z Czarneckim. który jest 4. mając zwycięstwo nad Kleinem. Ten ostatni dzieli 5 i 6 miejsce z Gignalem zwycięzcą Peliwy (Gdańsk). Leji (Kraków) i Kowalskiego (Pomorze). 7 jest Brzóska, który w koguciej pobił Kargiera (6 i 7 w muszej). uległ Borsodiemu (Węgry). 8 i 9 miejsce okupują warszawiacy: Kubowicz i Arczewski, którzy pobili Szatkowskiego (W-wa), zajmującego w poprzedniej liście 5 miejsce. Listę kończy Faska, zremisował on ze swym ziomkiem Kurowskim I, jak również z Franclkiem (CSR).

Z poprzedniej listy ubyli. Sobkowiak (W-wa). walczył 3 razy w piórkowej i jest w niej zakwalifikowany oraz Izydorczyk (Szczecin), który nie wykazał się rezultatami uzasadniającymi zakwalifikowanie go wśród 10 czołowych bokserów mimo rozszerzenia listy o dalsze 3 miejsca.

WAGA PIÓRKOWA. Mistrz Polski: Antkiewicz — Gdańsk

1) **Antkiewicz — Gdańsk**
2) **Czortek — Warszawa**
3) **Bazarnik — Śląsk**
4) **Symonowicz — Wrocław**
5) **Kaźmierczak — Łódź**
6) **Golyński — Gdańsk**
7) **Możdżyński — Szczecin**
8) **Kruża — Pomorze**
9) **Szymański — Poznań**
10) **Sobkowiak — Warszawa**

Antkiewicz zwyciężył Rossiniego (Lazzio), a w szczególności w Budapeszcie Fehera. Czortek remisem z dobrym Farkasem wyprzedził Bazarnika, z którym w poprzedniej liście dzielił 2 i 3 miejsca. Zwycięstwem nad Taubenkiem zakwalifikował się Bazarnik na 3 pozycję. Symonowicz ma remis z Taubenkiem i 4 miejsce. Kaźmierczak rozszedł się remisowo z Golyńskim. obaj więc dzielą 5 i 6 miejsca. Możdżyński uległ Farkasowi, ale pokonał Krużę i jest 7 w kolejności. Szymański pokonał Kurowskiego II (Wrocław) i Sincherta (Pardubice), toteż zajmuje 9 miejsce. Dziesiątym jest stary wyga ringowy Sobkowiak. który ma na rozkładzie Pietrzaka i Tyrałę. Wyszli z poprzedniej listy Marcinkowski (Łódź). Ratajczak (Szczecin) i Metloch (Śląsk) z powodu bezczynności. Ratajczak znokautował wprawdzie Skałeckiego (Szczecin). ale walka ta rozegrana została w wadze lekkiej. Ponadto ubył Sieradzan, gdyż uległ Tyrale, którego z kolei pokonał znajdujący się na 10 miejscu Sobkowiak.

WAGA LEKKA. Mistrz Polski: Rodak (Rademacher) — Śląsk.

1) **Rodak — Śląsk**
2) **Bibrzycki — Śląsk**
3) **Kudlacik — Gdańsk**
4) **Krawczyk — Łódź**
5) **Kawczyński — Łódź**
6) **Sadowski — Szczecin**
7) **Dębisz — Łódź**
8) **Piotrowski — Pomorze**
9) **Ratajczak — Poznań**
10) **Szczepan — Wrocław**

Pierwsze miejsce Rodeka uzasadniają jego zwycięstwa nad Sadekiem (CSR), Petriną (CSR) i Budaiem (Węgry). Drugie miejsce zajmuje Bibrzycki. który zrewanżował się Breklerowi I za porażkę w poprzednim sezonie. Trzecim jest Kudlacik który pobił Kawczyńskiego. Ten zaś dzieli 4 i 5 miejsce z Krawczykiem. gdyż obaj rozeszli się remisowo. Jakkolwiek Krawczyk wykazuje się jeszcze zwycięstwem nad Kawczyńskim. to ten jednak odniósł sukces przez techn. k. o. w walce z Funari (Lazzio). Na 6 miejscu jest Sadowski. który pokonał Piotrowskiego. Ten zaś wyprzedził Ratajczaka. Przed Piotrowskim ulokował się Dębisz. gdyż pokonał Baranowskiego. podczas gdy walka Piotrowski — Baranowski zakończyła się remisowo. Na 10 miejscu znajduje się Szczepan. który pobił jak i Ratajczak Stachowiaka (Poznań). Jego niższą lokatę daje porażka z Walugą (Wrocław), którego jednak nie klasyfikuję z powodu braku dalszych danych, a Szczepan osiągnął remis z Vinci, który swoje poprzednie walki w Łodzi z Mazurem i w Gdańsku z Zielińskim wygrał. Obecna lista nie wykazuje nazwisk Łozińskiego (Lublin), Skałeckiego (Szczecin) i Tomczyńskiego (W-wa) Ten ostatni walczył z Janiszewskim (W-wa), wygrał na punkty. Skałecki przegrał przez k o. do Ratajczaka. Był to jednak jedyny jego start. Łoziński natomiast nie walczył w ostatnim okresie.

WAGA PÓŁŚREDNIA. Mistrz Polski: Chychła — Gdańsk.

1) **Chychła — Gdańsk**
2) **Kaźmierczak — Poznań**
3) **Sznajder — Śląsk**
4) **Olejnik — Łódź**
5) **Iwański — Gdańsk**
6) **Skierka — Gdańsk**
7) **Kokurudz — Wrocław**
8) **Wasiak — Warszawa**
9) **Sztolc — Wrocław**
10) **Śmigórski — Poznań**

Dwa zwycięstwa w meczach międzypaństwowych z Bene I (Węgry) i Korcakiem (CSR) dają Chychle pierwszą lokatę. Niespodziewany sukces Kaźmierczaka nad Martonem (Węgry) wysunął go z 8 na 2 miejsce. Klasyfikowany ostatnio w średniej Sznajder umieścił się na 3 pozycji przez zwycięstwo nad Koudelą (CSR). Olejnik i Iwański pokonali Musiola i zajmują 4 i 5 miejsce. Skierka wygrał ze Stysiałem (Kraków). ale rozszedł się z Kokurudzem na remis i zajmuje z tym ostatnim 6 i 7 miejsce. Zwycięstwo nad ostatnio sklasyfikowanym na 5 miejscu Majewskim daje Wasiakowi 8 miejsce. Remis Sztolca z renomowanym Kaźmierczakiem daje mu 9 miejsce. Dziesiąte miejsce zajmuje Śmigórski, który pokonał Palińskiego (Pom.). Dwaj Ślązacy Kula i Gładkowski nie znaleźli miejsca w obecnej liście, nie mają bowiem startów. Stysiał (Kraków) został natomiast wyeliminowany przez Skierkę.

WAGA ŚREDNIA. Mistrz Polski: Zagórski — Warszawa.

1) **Kolczyński — Warszawa**
2) **Nowara — Śląsk**
3) **Kwiatkowski — Gdańsk**
4) **Trzęsowski — Łódź**
5) **Pisarski — Łódź**
6) **Rapacz — Kraków**
7) **Motula — Kraków**
8) **Baran — Częstochowa**
9) **Suwiczak — Poznań**
10) **Taborek — Łódź**

Zwycięstwem nad Svarko (CSR) wysunął się Kolczyński na pierw-

Dokończenie na str. 5)

Czesi na turnieju w Helsinkach

HELSINKI (tel.). Zakończono tu międzynarodowy turniej bokserski, w którym m. in. startowało trzech pięściarzy cz[illegible]. Wszyscy trzej zakwalifikowali się do finału. lecz walkę finałową wygrał tylko Petrina w wadze muszej, zwyciężając na punkty Tehtoranta (Finlandia). W piórkowej Tammelin (Finlandia) wypunktował Taubenka (CSR), a w ciężkiej Rademacher (CSR) uległ Szwedowi Kje[illegible].

Program jubileuszowy
hokeistów krynickich

Krynickie Towarzystwo Hokejowe 20 lat temu stworzyło drużynę hokejową, kładąc duże zasługi dla sportu polskiego a w szczególności dla hokeja „Sławna wylęgarnia hokeistów" zasilała przed wojną. Dąb, Warszawiankę i wiele innych Obecnie (Len Wałbrzych) składa się niemal z samych krynniczan. dużo gra ich w AZS Wrocław. Nawet Cracovia posiada w swych szeregach dwóch zawodników [illegible].

Obecnie przypada 20 lat działalności KTH. Godność członków komitetu honorowego objęli: inż. T. Kuchar, dr W. Kafliński, Cz. Delekta, ppułk. H. Czarnik, dr K. Pasenkiewicz gen. S. Mossor pułk. E. Mravincsics, inż. L. Nowotarski, L. Filipowicz, J. Antoniszczak, Argasiński, R. Marmon, dr T. J. Wolański, dr J. Zawadowski.

W skład komitetu organizacyjno-wykonawczego weszli: S Batkowski, Z. Cholewa, dr M. Dukiet, J. Gutowski, J Iwański, prof. K. Kryński, M. Klewski, J. Kandler, dyr. Z. Maszewski, W. Małek, J. Nowak, por. St. Rechowicz, St. Rączkiewicz, S. Szerauc, W. Voit, W. Zbożeń.



Jubileusz KTH połączony z Międzynarodowym Noworocznym Turniejem Hokejowym rozpoczyna się 1 stycznia 19[illegible] r. i trwać będzie do 6 styczn. 1949 r.

1 stycznia o godz. 10 na stadionie hokejowym, otworzy Jubileusz założyciel i prezes honorowy KTH, dyrektor Zakładu Zdrojowego inż. L Nowotarski. Historię powstania i działalność KTH przedstawi prezes dr M. Dukiet, poczym nastąpi wręczenie odznak jubileuszowych oraz wbijanie gwoździ. Dużą sensacją i pierwszą w Polsce będzie mecz rozegrany pomiędzy Old'boye KTH — Juniorzy KTH.

Od 1 — 8 stycznia w godz. 11, 16 i 20 rozgrywane będą zawody hokejowe.

Skład drużyn biorących udział w Turnieju nie jest jeszcze ustalony, gdyż PZHL oprócz KTH i SK Sparta Presov ma zamiar zastąpić drużyny krajowe — drużyną węgierską i rumuńską oraz dwoma drużynami narodowymi. Jeśli turniej odbędzie się w powyższym składzie, będzie po wojnie najpoważniejszą imprezą w Polsce (S. B.)

SZTOKHOLM (tel.). Drugie międzynarodowe spotkanie hokejowe pomiędzy drużyną angielską „Harringay Greyhounds" a narodową reprezentacją Szwecji zakończyło się ponowną porażką Szwecji, tym razem 3:6 (1:1, 2:3, 0:2).

BERNO (tel.). Ostatnie wyniki w szwajcarskiej lidze hokejowej: Davos — Bern 6:3, Young Sprinters — Grasshoppers 6:4, S.C. Zurych — Arosa 11:3, Basel — Montcholsi 8:3.

Na czele tabeli znajduje się zespół Davos, który nie przegrał jeszcze w bież. sezonie ani jednego meczu.

LTC mistrzem Czechosłowacji

PRAGA (tel.). W czechosłowackiej lidze hokejowej został już wyłoniony mistrz na rok bież. Została nim drużyna LTC Praga, która w 6 spotkaniach zdobyła 12 pkt., nie tracąc ani jednego. Na drugim miejscu znajduje się Bratysława z 8 pkt., a trzecie miejsce zajmuje Stadion Budziejowice z 6 pkt., mając jedno spotkanie mniej. Niespodzianką tegorocznych rozgrywek jest ostatnie miejsce CLTK Praga, który w 6 meczach nie zdobył ani jednego punktu.

Strzelcy Ligi Koszykowej

W 25 spotkaniach o mistrzostwo ligi koszykowej, 83 graczy zdobyło 1 705 punktów, co daje przeciętną 68,2 pkt. na [illegible].

Największą ilość koszy zdobył leader tabeli ZZK Poznań — 261, następnie drużyny łódzkie TUR 256 i YMCA 245, AZS Kraków 214, a więc więcej o 4 punkty od kolegów z Warszawy. Zgoda (Świętochłowice) 207, poznańska Warta 177 i Wisła 135 pkt. Nadmienić należy, że Wisła rozegrała dotychczas najmniej spotkań.

Indywidualnie wysuwa się trójka: 1) Pawlak (TUR) — 83 pkt., 2) Paszkowski (AZS Kr.) — 80, Grzechowiak (ZZK) — 79. Drugą grupę utworzyli: Skrodzki (TUR) — 72, Kolaśniewski (ZZK) — 63, Barszczewski — 61 i Maciejewski — 60 z YMCA. Popiołek (AZS W-wa). Michalak (TUR) Wrześniak (Zgoda), Kozdrój (AZS Kr.) i Dylewicz (Warta) po 51, Bartoszewicz i Popławski M (AZS W-wa) i Ruszkiewicz (Warta) po 50, oraz Żyliński (YMCA) — 49. Oprócz tego 6 zawodników zdobyło ponad 30 koszy.

STRZELCY W DRUŻYNACH:

ZZK POZNAŃ: Grzechowiak 79, Kolaśniewski 63, Matysiak 45, Jarczyński 34, Śmigielski 20, Kasprzak 20.

TUR ŁÓDŹ: Pawlak 83, Skrodzki 72, Michalak 51, Kulczycki 24, Szor 12, Kopczyński i Placheczyński po 6 i Sińczak 1.

YMCA ŁÓDŹ: Barszczewski 61, Maciejewski 60, Żyliński 49, Dowgird 33, Ulatowski 20, Kozłowski 16 i Sobodziński 6.

AZS KRAKÓW: Paszkowski 80, Kozdrój 51, Lipiński 28, Obuchowicz 27, Jur 8, Merek 6, Mizia i Bahr po 5, Grojewski 3 i Cfko 1.

AZS W-wa: Popiołek 51, Bartoszewicz i Popławski I po 50, Niciński 26, Popławski II 22, Olesiewicz 7, Krystians 4.

ZGODA ŚWIĘTOCHŁOWICE: Wrześniak 51, Skawiński 44, Krawczyk 37, Nagórski 23, Tatarczuch 15, Girtler 12, Stec 9, Woziński 8, Kostrusiak 6, Olbrach 2.

WARTA POZNAŃ: Dylewicz 51, Ruszkiewicz 50, Pawlicki 31, Dziel 22, Urbanowicz 15, Golimowski 8.

WISŁA KRAKÓW: Dąbrowski 27 Kowalówka 26 Hegerle 25, dr. Stock 18, Pawlik 14 Arlet 10, Szostak 8, Mikułowski 4, Kalik 3 i Asiu 2.

Z występu zapaśników polskich w Czechosłowacji



Reprezentacja zapaśnicza Polski rozegrała 3 mecze w Czechosłowacji, ulegając reprezentacji Czechosłowacji 2:6, remisując z Pilznem 4:4 i zwyciężając z Taborem 5:3. Na zdjęciach fragmenty walk z meczu międzypaństwowego. Z lewej u góry Gołaś (Polska) w zwycięskiej walce z Junakiem, z prawej Świętosławski (Polska) w walce, którą przegrał z Odehnalem. Poniżej Radoń w spotkaniu z Ourednikiem (Cz.). Walkę wygrał Czechosłowak.

Fot. J. Kaplicky, Praga

Dookoła celuloidowej piłeczki

Λ Doskonały ping-pongista polski Alojzy Ehrlich, który przez długi czas przebywał za granicą wraca w najbliższym czasie do kraju i obejmie funkcję instruktora naszych czołowych zawodników, którzy przejdą przygotowania do mistrzostw świata w Sztokholmie od 4—10 II. 49 r.

Λ PZTS pragnąc w jeszcze większym stopniu spopularyzować tenis stołowy zorganizuje objazdowe zawody propagandowe po całym kraju. W zawodach tych udział wezmą Ehrlich, 2 czołowych zawodników czeskich oraz czołowi gracze krajowi.

Λ Mistrzostwa Polski w tenisie stołowym odbędą się tym razem w Lublinie od 13 do 16 stycznia w konkurencji indywidualnej i podwójnej mężczyzn i kobiet, w grze mieszanej oraz w konkurencji drużynowej kobiet.

Λ Mistrzostwa drużynowe Polski mężczyzn odbędą się w marcu w 4 grupach: w Warszawie, Łodzi, Krakowie i Katowicach. Finały rozegrane zostaną w Łodzi.

Λ Bezpośrednio po indywidualnych mistrzostwach Polski PZTS urządzi dla 12 czołowych graczy obóz treningowy pod kierunkiem Ehrlicha. Od 20—31 stycznia odbędzie się obóz eliminacyjny przed mistrzostwami świata w Sztokhol[illegible].

** Dochodzenie w sprawie Polonii i jej działaczy inż. Kruga i Kotkowskiego zostało zakończone.*

Obu zawieszonych działaczy unieważniono.

** W ub. niedzielę zakończono w Warszawie rozgrywki o mistrzostwo juniorów WOZPN. W ostatnim meczu Gwardia pokonała Samorządowca 7:0 i zdobyła tytuł na 1948 r., 2) Legia, 3) Iskra, 4) Samorządowiec.*





To i owo...

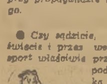
● *Czechosłowacja straciła w tragicznym wypadku nad Kanałem La Manche sześciu czołowych hokeistów, którzy zdążali na mecz samolotem z Paryża do Londynu. Ciężka to strata. Ale reprezentacja hokejowa Czechosłowacji w dalszym ciągu należy do najlepszych zespołów na świecie. Dowodzą tego jej ostatnie cztery mecze ze Szwajcarią. „Sport" w Zurychu stwierdza przy tej okazji, że „każda drużyna w Europie po stracie sześciu stałych reprezentantów musi o klasę obniżyć swój poziom. Każda tylko nie czechosłowacka." Taki bowiem ogromny rezerwuar graczy znajduje się w tym kraju*

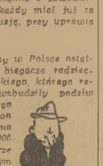
● *Mistrzostwa Związku Radzieckiego w podnoszeniu ciężarów zgromadziły 130 najlepszych zawodników z całego kraju. Zwyciężyli (od wagi piórkowej do ciężkiej): Kosarew — 265 kg Saksanow — 290 kg, Mechanik — 327 kg, Duganow — 347,5 kg, Nowak — 400 kg (!) i Bazariel — 385 kg. Zwraca uwagę fakt, że znakomity atleta, rekordzista świata, Nowak [illegible] akał w wadze półciężkiej, lepszy wynik niż mistrz w wadze ciężkiej.*



● *40 lat liczy już Czechosłowacki Związek Hokeja na Lodzie. Uroczystości jubileuszowe, odbyły się ostatnio w czasie rewanżowych spotkań międzypaństwowych w Pradze Czechosłowacja — Szwajcaria Szwajcarzy złożyli jubilatom życzenia i ofiarowali im wspaniały srebrny puchar. Reprezentant związku czechosłowackiego, dziękując za życzenia podkreślił, iż program hokeistów czeskich bynajmniej nie jest jeszcze zrealizowany. Celem związku jest, aby hokej stał się czynnikiem zdrowia i radości, pracującego ludu. Jako najstarsze kluby hokejowe otrzymały dyplomy Slavia praska i LTC Praga, a oprócz tego wręczono dyplomy przedstawicielom prasy i radia, jako najbardziej zasłużonym instytucjom przy propagandzie sportu hokejowego.*

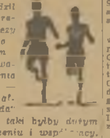
● *Czy sądzicie, iż wszędzie na świecie i przez wszystkich, został sport właściwie przyjęty? — Nic podobnego. Oto kilka przykładów, że nie: w Szwajcarii założono klub skeletonistów, którego członkami mogą być tylko zawodnicy, mający za sobą wypadek wyrzucenia z toru bobslejowego na słynnym zakręcie śmierci Cresta; w Melbourne istnieje klub automobilowy, stawiający za warunek członkostwa „udział" przynajmniej w jednej katastrofie; w Nowym Jorku powstało towarzystwo sportowe, złożone z zawodników, z których każdy miał już za sobą ciężką kontuzję, przy uprawianiu sportu...*



● *Podziwialiśmy w Polsce ostatnio znakomitego biegacza radzieckiego, Pugaczewskiego, którego rekordy krajowe, wzbudziły podziw całego sportowego świata.  Uzyskał on znakomite czasy na 800, 1000, 1500, 3000 m i 3000 m z przeszkodami. Naszym lekkoatletom utkwił Pugaczewski w pamięci jeszcze i dlatego, że zmienił w tym roku rekord słowiański na 800 m, który należał do Kucharskiego. Otóż wszyscy wiemy, napewno, że Pugaczewski jest zawodnikiem radzieckim. Nie doszło to jednak do wiadomości jednej z naszych gazet sportowych, która utrzymuje iż jest on reprezentantem Czechosłowacji. Dowiadujemy się o tym z tabeli najlepszych wyników światowych, zestawionej podobno dla tejże gazety, aż w Czechosłowacji. Czyżby w tym kraju nie wiedzieli, że Pugaczewski nigdy nie był Czechem? — Nie są to jedne „ośle uszy" wystające ze wspomnianej tabeli. Bo oto dowiadujemy się z niej że Hansenne biegał na 800 m 3.45.8 min. i dlatego jest na pierwszym miejscu na świecie w tej konkurencji. Tylko dlaczego biegł, przecież mógł po prostu... iść. Taki sam czas osiągnął on rzekomo na 1500 m., a więc o prawie całe dwie sekundy lepiej niż wynosi rekord Francji, będący jego własnością. Kiedy i gdzie Hansenne uzyskał taki czas? — O Zatopku wszyscy wiemy, że jest fenomenem. Większym od Nurmiego, Kusocińskiego i innych. Najwięksi optymiści nie przypuszczali jednak nigdy, aby potrafił on 3000 m. przebiec w 3.07.8 min. A więc na każdy kilometr potrzebował nie wiele ponad minutę! Rekord nad rekordami! Szybkość równa szybkości naszych pociągów pośpiesznych! Czymże jest średniodystansowiec Hansenne ze swym 3.45.8 na 800 m. wobec długodystansowca Zatopka, który w czasie daleko krótszym przebiegł 3 km.! — Wiemy też dobrze wszyscy, jaką klasę reprezentuje miotacz radziecki w pchnięciu kulą, Heino Lipp. Tylko on jeden z Europejczyków dorównuje elicie amerykańskiej. Ale zagraniczny statystyk, pracujący dla polskiego pisma sportowego, zrobił wszystko, aby Lippa zdeklasować. Obniżył go o kilka miejsc w tabeli, wstawiając innym fikcyjne wyniki, a m. in. wynik dziesięcioboisty Mathiasa 16.49. To nic, że cała prasa światowa rozpisywała się, iż Mathias choć wygrał dziesięciobój olimpijski, jest juniorem. Kulą dla seniorów uzyskał 13.05, a 16.49 pchnął kulą 5 kg. Wynik Mathiasa jest więc mniej więcej taki, jak wynik Nowaka z Czarnkowa który ustanowił polski rekord szkolny [illegible] żadnym wypadku nie może figurować na tej samej tabeli co wynik świetnego miotacza radzieckiego. Przytoczyliśmy tylko kilka z wielu rodzynek znakomitego organu sportowego. Trudno je wszystkie zapisać na karb korekty. Zresztą korekta też świadczy o poziomie i fachowości pisma.*

A teraz z innej beczki. W serwisie sportowym jednej z naszych agencji prasowych, nie zdołano jeszcze odkryć, że Eire — to po polsku nic innego tylko Irlandia, a Tbilisi to Tyflis. Te dwie perełki wychodzą systematycznie i co gorsze, bez zająknienia są one powtarzane w działach sportowych kilku naszych dzienników.

● *Bratysławska „Prawda" komentuje wypowiedź przedstawiciela nowojorskiej unii lekkoatletycznej, Eegana, który ogłosił, iż w czasie swojej wizyty w ZSRR stwierdził ogromne zainteresowanie młodzieży radzieckiej dla sportu. Eegan chciałby doprowadzić do urządzenia meczu ZSRR — USA w lekkiej atletyce. „Prawda" uważa, że mecz taki byłby dużym krokiem w zbliżeniu i współpracy.*



AG[illegible]

Piłkarze Rzeszowa

na Dom Partyjny

RZESZÓW (kor. wł.). W związku z Kongresem Zjednoczeniowym rozegrali piłkarze rzeszowscy spotkania piłkarskie, z których dochód przeznaczony został na budowę Wspólnego Domu Partyjnego. Oto wyniki tych spotkań:

TEAM PZL, RESOVIA (RZESZÓW) — TEAM LEGIA, NAFTA (KROSNO) 7:3 (5:2)

Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem piłkarzy rzeszowskich 7:3 (5:2), po interesującej grze. Oba zespoły walczyły zaciecie, toteż kilkakrotnie dochodziło do ostrej gry. Inicjatorami wszelkich zagrań byli Kędra i Mełko. Na wyróżnienie z zespołu pokonanych zasługuje bramkarz Łukasiewicz.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Kędra i Mełko po 3 oraz Krzyszczuk z rzutu karnego, dla pokonanych — Pełepyszyn, Olszewski i Chmura. Sędziował Bryda z Rzeszowa.

KROSNO — RZESZÓW 4:3 (3:0)

W rewanżowym spotkaniu rozegranym 13 bm. w Krośnie — Team Legia. Nafta zagrał o klasę lepiej, zwłaszcza do przerwy, kiedy bezustannie „bombardował świątynię" Barańskiego.

Atak Krosna z miejsca ruszył do ataku, zdobywając trzy bramki przez Warszczaka. Po pauzie przeważał Rzeszów i uzyskał wyrównanie w krótkim czasie przez Krzyszczuka i Kędrę. Gra się zaostrzyła, momentami była brutalna. Na kilka minut przed końcem repr. Krosna uzyskała zwycięską bramkę przez Bisztygę.

Sędzia Rauch przerwał w pewnym momencie grę gdyż publiczność swoimi okrzykami pod jego adresem uniemożliwiała sędziowanie.

NAPRZÓD (JASŁO) — CZARNI (JASŁO) 5:0 (3:0)

12 bm. odbyły się w Jaśle zawody piłkarskie które zakończyły się zwycięstwem Naprzodu 5:0 (3:0). Bramki zdobyli: Lignarski 1, Śliwiński i Kalisz. Sędziował J. Klementowski z Jasła. (ZR)

Dąb (Poznań)

wygrał turniej błyskawiczny

CHORZÓW. W środę 18 bm. rozegrany został w Chorzowie błyskawiczny turniej piłkarski z okazji Kongresu Zjednoczeniowego przy udziale 16 drużyn. Rozstawiono AKS Chorzów i Lechię Gdańsk. Ciężki teren utrudniał częściowo grę.

Wyniki I rundy: AKS — Lechia (Mysłowice) 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Muskała. Chrobry (Groszowice) — Budowlani (Socha) 3:0 (2:0). Bramki: Cichy 2 i Kryk. Budowlani (Golechów) — Budowlani (Sosnowiec) 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Gaszek. Budowlani (Dąb) — Budowlani (Cyklon Rogoźnik) 3:0 (2:0). Bramki: Przybylski, Szrama i Gawocki. Polonia (Świdnica) — Budowlani (Grodziec) 3:0 (2:0). Bramki: Rabanda 2 i Murek. Budowlani (Warszawa) — Jedność (Gogolin) 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Stryczek. Naprzód (Wieszowa) — Odra (Opole) 3:0 v. o. Lechia (Gdańsk) — Dynas (Gliwice) 3:0 (0:0). Bramki: Rogosz i Lech.

II runda. AKS — Chrobry (Groszowice) 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Cho[illegible]

Dąb (Poznań) — Budowlani (Golechów) 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Szram. Polonia (Świdnica) — Budowlani (Warszawa) 1:0 (0:0). Bramkę zdobył Rabanda. Lechia (Gdańsk) — Naprzód (Wieszowa) 2:0 (1:0). Bramki: Rogosz i Kohut.

W rozgrywkach półfinałowych doszło do wielkich sensacji. Poznański Dąb wyeliminował ligową drużynę chorzowskiego AKS 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Szram. W drugim półfinale Polonia (Świdnica) pokonała ligową Lechię z Gdańska. Po 14-minutowej dogrywce przy wyniku bezbramkowym, Polonia uzyskała przewagę mając lepszy stosunek kornerów 1:3.

Do finału zakwalifikowały się: Dąb Poznań i Polonia Świdnica. Zwyciężył Dąb 3:0 (1:0).

Przez cały czas spotkania poznaniacy posiadali lekką przewagę dla których bramki zdobyli Kołecki 2 (jedna z rzutu karnego) oraz Orlik 1.

W spotkaniu o 3 i 4 miejsce AKS uległ beniaminkowi I ligi Lechii z Gdańska w przekonywującym stosunku 0:4 (0:2). Bramki zdobyli Rogosz 2 oraz Kohut 1 i jedna samobój[illegible]

W meczu o 5 i 6 miejsce Lechia (Mysłowice) po 14 min. dogrywce zwyciężyła Odrę (Opole) 1:0 (0:0), dla której bramkę zdobył Palka.

ODRA OPOLE — HKS. SZOPIENICE 11:5

OPOLE (EM). W Opolu odbyły się zawody pięściarskie o mistrz. kl. B Śl. OZB między miejscową Odrą a HKS Szopienice które zakończyły się zwycięstwem Odry 11:5.

Wyniki techniczne w/g kolejności wag (na 1 m. zawodnicy Odry): w muszej — Odra oddała punkty w. o. Greń znokautował w 2 starciu Hytryka I. Jackiewicz zremisował z Hytrykiem II. Zarzycki wypunktował Cieślika. Durlik zdobył punkty przez dyskwalifikację w 3 starciu Urbańskiego za nieczystą walkę. Pawłowski uległ Koźmie. Krzemiński już w I r. znokautował Hanusiaka. Gądek znokautował w 3 starciu Kaszycę.

W ringu sędziował Borek na punkty Kulig. Widzów ok. 1.500.

Jeszcze jedna niedziela piłkarska na Śląsku

KATOWICE. W związku z Dniem Zjednoczenia Partii odbędzie się 19 grudnia o godz. 13 na terenie Śląska szereg towarzyskich spotkań piłkarskich, przy czym wstęp dla publiczności jest bezpłatny.

W dniu tym spotkają się:

W Lipinach: Naprzód — Czarni Chropaczów, w Michałkowicach: Wyzwolenie — Kopalnia Siemianowice, w Nowym Bytomiu: Pokój — Wawel Wirek, w Łagiewnikach: ZKSM Łagiewniki — Azoty Chorzów, w Piotrowicach: ZZK — Ligocianka, w Szopienicach: ZKSM Szopienice — Kopalnia Katowice, w Kostuchnie: Kostuchna — Podlesianka, w Siemianowicach: Siemianowiczanka — 22 Mała Dąbrówka, w Bielszowicach: Zgoda — Piast Pawłów, w Chorzowie: Kresy — Batory, w Mysłowicach: Kopalnia — Naprzód Janów, w Glazowcu: Siła — GZKS Wesoła, w Orzegowie: 27 Orzegów — Sęp Godula, w Tychach: KS Tychy — ZKS Czuchów, w Świętochłowicach: Śląsk — Ruch Chorzów, w Tarnowskich Górach: Śląsk — Orzeł Mokry, w Radzionkowie: Ruch — Polonia Piekary, w Kończycach: Śląsk — Walka Makoszowy oraz w Katowicach: Pogoń — Baildon, Kopalnia Eminencja — Orzeł Wełnowiec i Kopalnia Kleofas — Pocztowy Katowice.

Górnik — najsilniejszy klub Zabrza

powstał z czterech klubów

Zabrze. W przededniu Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych, nastąpiło na terenie Zabrza zjednoczenie górniczych klubów sportowych Concordii, Zjednoczenia, Pogoni i Skry, przyjmujących wspólną nazwę GZKS Górnik. Połączenie to nastąpiło po uprzednim uzgodnieniu poszczególnych klubów na swych Walnych Zebraniach, które odbyły się kilka dni wcześniej.

Na Walnym Zebraniu GZKS Górnik byli obecni: dyr. WUKF Kisieliński, przew. CZZG oddział Zabrze Sieroń, przew. MRKFiSp Górka oraz przedstawiciel MRN i PPR tow. Łączyński.

Nowy klub posiada cały szereg wybitnych sportowców między innymi Grzywocza w sekcji bokserskiej, Ramolę w sekcji pływackiej, Wajsównę w lekkoatletycznej, oraz silną sekcję piłkarską składającą się z zawodników Pogoni, Zjednoczenia, Concordii i Skry.

Zamiast „Sobótki" - „Ślęza"

Pomiędzy Wrocławiem a głównym pasmem Sudetów wznosi się odosobniona grupa górska, której najwybitniejszym i najwyższym szczytem jest wznosząca się 715 m n. p. m Sobótka. Dla mieszkańców Wrocławia jest to najbliższa wycieczka górska, albowiem odległość od niej wynosi zaledwie 35 km. Punktem oparcia dla turystów są dwa schroniska PTK u podnóża i na samym szczycie.

Dotychczasową nazwę, otrzymała góra dopiero w XV wieku od miasteczka Sobótki. Jednakże poprzednio nosiła ona nazwę Ślęza, co potwierdzają liczne dokumenty. Zarówno od tej góry, jak i od rzeki Ślęzy, płynącej od miasteczka Niemcza na Odrze, pochodzi nazwa plemienia Ślężan.

Oddział PTK w Sobótce czynił od dłuższego czasu starania, aby górze przywrócono jej pierwotną nazwę. Akcja w tym kierunku przyniosła pełny sukces. Na ostatnim posiedzeniu Głównej Komisji Ustalania Nazw przy Min. Administracji Publicznej, prof. dr Semkowicz z Krakowa zgłosił wniosek popierając go dowodami historycznymi, o przywrócenie szczytowi Sobótki dawnej nazwy Ślęża.

Wniosek ten uchwalono. Przyjęto również projekt dr Orłowicza, aby nie tylko główny szczyt, lecz i całą grupę wzgórz, wśród których on dominuje, nazwać „Grupą Ślęży". Projekt uchwalono jednomyślnie. Tak więc mamy obecnie zamiast góry i grupy Sobótki — „Ślęzę" i grupę tego samego imienia!

Z PRZEMYŚLA

PRZEMYŚL. W turnieju szachowym zorganizowanym przez kol. Jerzego Paneckiego, kierownika sekcji SKS San, o mistrzostwo Lic. Morawskiego bierze udział 14 szachistów. Po pierwszej serii rozgrywek prowadzi w tabeli Rybienik 4:2 pkt., 2) Panecki 1:0, 3) Kupka 1:0, 4) Petryszak 2:2, 5) Głąb 2:2.

● Nowy zarząd SKS San powierzył funkcje kierowników sekcji: lekkoatletycznej — R. Krilowi, piłki ręcznej — J. Kwaśnickiemu, piłki nożnej — T. Łapce, narciarskiej — J. Ziębie, bokserskiej — Zb. Kubiszowi, pływackiej — St. Krokoszyńskiemu, szachowej — J. Paneckiemu oraz tenisa stołowego — J. Piszowi. (Now)

● [illegible] dła, nastąpiło ostateczne oparcie się o Związek Naftowców, oraz dokonano wyboru nowych władz klubu, których skład osobowy przedstawia się następująco: prezes: — inż. Machniewicz, wiceprezesi: — mgr Burnatowicz R. i A. Głowacz, skarbnicy: Skowroński i mgr Kocielski, sekretarze: — Eug. Grocholski i Kasyan A., gospodarze: — Fr. Dudziak i Koloszyński. Czł. zarządu: — Radwański, Henryk Ginalski, Góral, dr Hołówka Wl., Jan Krasicki, Rogodz Br., Zajączkow[illegible] Koladżyn Zb., dr Kuderski Z., i mgr Lechowicz. Sąd koleżeński: — kpt. Jerzy Szatz, mgr Wawrzkowicz i mgr [illegible]

● JKS-owi jarosławskiemu ubył obrońca L. Mejnarowicz, który przenosi się do Rzeszowa, gdzie zasili ZS Gwardię.

● Wyniki w mistrzostwach piłki siatkowej pań kl. B i męskiej kl. A były następujące: [illegible] panie: Cukrownia — SKS Rzeszów 2:0 (15:1, 15:2), rewanż: SKS — Cukrownia 0:2 (0:15 2:15); męskie kl. A: Żurawianka — JKS 0:2 (2:15, 12:15). Pewnego rodzaju sensacją jest zwycięstwo JKS nad najpoważniejszym kandydatem na mistrza [illegible] 15:11).

W Przemyślu: Piękny sukces odnieśli spółdzielcy rzeszowscy, zwyciężając kolejno Czuwaj 2:1 (15:10, 14:16, 15:11) oraz Polonię 2:0 (16:14, 15:8). Czuwaj pokonał Polonię 2:0 (15:12 15:5).

● Sportowcy przemyscy, wchodzący w skład oddziału S. P., postanowili dla uczczenia święta Jedności Klasy Robotniczej wykonać szereg [illegible] w mieście.

● Nowowybrani kier. poszczególnych sekcji Polonii są następ.: narciarskiej: — mgr Kocielski i Nowak, lekkoatletycznej: — [illegible] i Podwyszyński piłki ręcznej: — Zajączkowski i Taworski, hokejowej: — Zieliński tenisa stołowego: — Minlakowski, żeńskiej: — prof. Dziubińska pięściarskiej: — prof. K. Ostrowski, imprezowej: — Smolik Koloszyński i Szywała motorowej: — Rogosz, Bolanowski, dr. Kuderski i Góral, świetlicy — Dziubińska, Zazulanka, Wiślicka prof Ostrowski, Hodorecki i Thier Roman juniorów p. n.: — Fr. Plech. piłkarskiej: — Thier, Guzek, Klein, Radwański, Krasicki i Cisek.

Mistrzostwa pingpongowe Śląska

KATOWICE. Mistrzostwa pingpongowe Śląska przyniosły nast. wyniki: ZMP Dąb Katowice — Batory Ib 4:5. Punkty dla ZMP: Pierończyk II i Kulik po 2, dla Batorego Wyrwoł II 3 oraz Różycki i Ziaja po 1. Union Katowice — Słowian Ib Świętochłowice 7:2. Punkty dla Unionu: Piecha 3, Wysocki i Jędrysik po 2, dla [illegible] nu Kopel 2.

TABELA.

Union Katowice	[illegible]	2	12:6
Śląsk Świętochłowice	[illegible]	1	6:6
Batory Ib Chorzów	[illegible]	1	5:4
Kleofas Katowice	[illegible]	1	5:4
Pogoń Imielin	[illegible]	[illegible]	4:5
ZMP Dąb Katowice	[illegible]	[illegible]	8:10
Słowian Ib Świętochł.	[illegible]	[illegible]	5:13

Grupa II. Czyn Katowice — Pogoń Ib Katowice 0:9. Punkty: Swoboda, Fernes i Machowiak po 3. HKS Szopienice — Lechia Ib Mysłowice 8:1. Punkty dla HKS: Gawentka i Kałuża po 3 oraz Czerny 2, dla Lechii Golka. KKS Mysłowice — Kopernik Katowice 6:3. Punkty dla KKS: Chrobok 3 oraz Ćwiękalik i Mikler po 2, dla Kopernika Ludwik 2 i Wilkowski. Naprzód Janów — Kop. 20 Ib Katowice 9:0 v. o.

TABELA:

Naprzód Janów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Pogoń Ib Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
HKS Szopienice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Siemianowiczanka Ib	[illegible]	[illegible]	[illegible]
KKS Mysłowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lechia Ib Mysłowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kopernik Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Czyn Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kop. 20 Ib Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Płomień Katowice	—	—	—

Grupa III: GZKS Piaski — Unia Ib Sosnowiec 8:1. Czyn Sosnowiec — Brynica Czeladź 8:1, RCKS Czeladź — Zagłębie Dąbrowa Górnicza 9:0. Budowlani Grodziec — ZMP Biała Przemsza Jęzor 9:0 v. o.

TABELA:

RCKS Czeladź	[illegible]	[illegible]	24:3
GZKS Piaski	3	3	24:3
Czyn Sosnowiec	[illegible]	2	19:8
Unia Ib Sosnowiec	3	1	14:13
Budowlani Grodziec	3	1	9:18
Brynica Czeladź	3	1	8:19
Zagłębie Dąbr. Górn.	3	1	7:20
ZMP Jęzor	3	0	3:24

Grupa IV: Kościuszko Chorzów — Czarna Huta Tarn. Góry 9:0, Ruch Ib Chorzów — LKS Ib Lubliniec 9:0, Zaborze Zabrze — Zryw Chorzów 0:9.

TABELA.

Kościuszko Chorzów	2	[illegible]	15:[illegible]
Zryw Chorzów	[illegible]	1	9:[illegible]
Czarna Huta Tarn. Góry	2	1	12:[illegible]
Ruch Ib Chorzów	2	1	12:6
LKS Ib Lubliniec	2	[illegible]	3:15
Zaborze Zabrze	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Polonia Ib Bytom	—	—	—

Tenis stołowy w rybnickim

Rozpoczęte w środę, 8 bm. rozgrywki o mistrz. Śl. O. Z. T. S. grupy rybnicko-raciborskiej przyniosły nast. wyniki: Silesia (Rybnik) — HKS Radlin 3:6, ZAKS Mikołów Ib — Elektra Łaziska Ib 1:2, ZMP Racibórz — Śródmieście Racibórz 9:0 v. o.

Wyniki sobotnie: ZAKS Mikołów Ib — Błyskawica Radlin 4:5, ZMP Racibórz — HKS Radlin 3:6, Silesia Rybnik — Śródmieście 9:0 v. o.

Niespodzianką jest zwycięstwo HKS Radlin nad zespołem Silesii z Rybnika który uchodził za kandydata na mistrza grupy. Po II rundzie rozgrywek stan tabeli przedstawia się nast.:

HKS Radlin	2	2	12:6
Błyskawica Radlin	1	1	9:0
ZMP Racibórz	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Silesia Rybnik	2	[illegible]	[illegible]
Metalowiec Mikołów Ib	2	[illegible]	[illegible]
Elektro Łaziska Ib	1	[illegible]	[illegible]
Śródmieście Racibórz	2	[illegible]	[illegible]:18

Mistrzostwa szermiercze Śląska

W niedzielę 19 grudnia odbędą się w Katowicach drużynowe szermiercze mistrzostwa Śląska w szabli i we florecie w konkurencji męskiej. Startować będą mistrz Polski katowicka Pogoń, silny zespół Błyskawicy Radlin, gliwicki AZS z Koźlickim na czele, Piast Gliwice, MKS Katowice i szermierze z Rokitnicy.

Początek zawodów o godz. 9 rano w sali Woj Urzędu Kultury Fizycznej.

WIEDEŃ. (tel.) W Wiedniu odbyło się towarzyskie spotkanie pięściarskie pomiędzy reprezentacją Wiednia a reprezentacją Moraw (Czechosłowacja), które zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Wiednia 11:5. Największą sensacją spotkania była porażka mistrza Europy w wadze muszej, Czechosłowaka Majdlocha, z mało znanym Austriakiem Schwielerem.

PRAGA. Na zaproszenie praskiej „Sparty" udała się do Czechosłowacji reprezentacja kobieca Moskwy w koszykówce. Zawodniczki radzieckie wezmą udział w mię[illegible], w którym uczestniczyć będzie również [illegible]ska dr[illegible]a Węgier oraz praskie zespoły „Slavia" i [illegible]

LONDYN. W dalszym ciągu swego tournee po Anglii, szwedzka drużyna hokejowa „Goeta" bawiła w Perth, gdzie rozegrała mecz z miejscową drużyną „Perth Panthers". Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 4:4.

SZCZECIN. Skałecki, znany bokser szczecińskiej „Odry", został ukarany 3-miesięczną dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się w stanie nietrzeźwym na zawodach „Pierwszego kroku bokserskiego" w Szczecinie. Za to samo przewinienie został ukarany również 3-miesięczną dyskwalifikacją Wilman ze słupskiej „Elektryczności".

SZTOKHOLM. (tel.) Angielska drużyna hokeja, Harringay Greyhounds, gości obecnie na terenie Szwecji. Pierwszy mecz rozegrała ona w Sztokholmie z osłabioną reprezentacją Szwecji i wygrała 6:1 (2:0, 3:1, 1:0). Repr. Szwecji wykazała słabą formę.

Mistrzostwa Spółdzielców

KATOWICE. Mistrzostwa Spółdzielców w piłce ręcznej organizowane są co roku w styczniu. Pierwsze odbyły się w 1947 r. w Łodzi, które w ogólnej punktacji zakończyły się zwycięstwem gospodarzy. W r. 1948 walczono w stolicy, a zwycięstwo odnieśli warszawiacy.

Miejscem trzecich mistrzostw będą Katowice, termin wyznaczono na dzień od 6 — 9 stycznia. Mistrzostwa obejmują w konkurencji męskiej i żeńskiej szczypiorniak, koszykówkę i siatkówkę.

Do rozgrywek wchodzą automatycznie dwa najsilniejsze zespoły SKS Warszawa i SKS Łódź, jako gosp. SKS Tęcza Katow. oraz drużyna siatkówki męskiej z Krakowa. Najsilniejszą pozycję warszawiaków stanowią drużyny żeńskie, które w szczypiorniaku i „koszu" piastują tytuł mistrza Polski, a w „siatce" zdobyły mistrzostwo stoli[illegible]

LUBLIN w jednej rundzie

● W Lublinie gościły zespoły piłki ręcznej (żeńskiej i męskiej) ZZK Ostrów Wielkopolski, które rozegrały spotkania z KKS AZS, Lublinianką i Czynem. Goście przegrali wszystkie spotkania w siatkówce, zarówno żeńskiej jak i męskiej, natomiast w koszykówce ZZK odniósł zwycięstwa nad AZS 33:23 (16:11), teamem Czyn, MKS 31:25 (17:9) oraz Lublinianką 31:25 (24:12).

● Odbyły się tu międzymiastowe zawody tenisa stołowego Łódź — Lublin które zakończyły się zwycięstwem Łodzi 5:4. Największą niespodziankę sprawił mistrz Łodzi Krzysik, który uległ Kwiatkowskiemu 1:2.

● Rozegrane mistrzostwa Lublina w tenisie stołowym w konkurencji żeńskiej przy udziale 8 zawodniczek z klubów: AZS MKS, CZYN, ZMP i Samorządowca przyniosły tytuł mistrzowski St. Kiszczyńskiej AZS, która w finale pokonała Brudzównę (M. K. S.) 2:0.

● Międzyszkolny KS w Zamościu dokonał wyboru nowych władz. Prezesem został ponownie Kowalski, sekretarzem Abramowicz, skarbnikiem Hilcher. Opiekunem jest prof. Hajkowski.

● Treningi nowopowstałej sekcji pięściarskiej ZS Gwardia w Lublinie objął St. Kiszczyński.

● Towarzyskie spotkanie pięściarskie pomiędzy Lublinianką Ib i teamem złożonym z zawodników Garbarni i ZZK Sygnał zakończyło się zwycięstwem Lublinianki 12:4. W muszej mistrz Polski juniorów w wadze papierowej Kukier (L) zwyciężył Kruka (S). W następnych wagach: Hank (L) pokonał Gąbina (S). Makar (L) zdobył punkty v. o., Siemaszczyk (L) uległ Szali (G). Marciniak (L) wygrał przez t. k. o. w III r. nad Grtaszewskim (G) Kuczyński (G) pokonał przez t. k. o. w II r. Siemiona II (L). Maćkowiak (L) zmusił do poddania się w II r. Oziembię (G). Gołębiowski (L) wygrał ze Szplewskim (G) przez poddanie się w I r. W ringu sędziował Kiszczyński, na punkty kpt. Michalewski, Follcher i Koblotko.

● W Krasnymstawie pięściarze ZZK Sygnał odnieśli zwycięstwo nad Startem 10:8. Sędziował w ringu Różyło.

● W dalszym ciągu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Lublina w tenisie stołowym Lublinianka uległa Międzyszkolnemu KS 4:5, AZS pokonał MKS 5:2 i Garbarnię 5:2 a ZMP Kraśnik przegrał z MKS 0:5 i Garbarnią 1:5



Na hali krytej w Bytomiu

O pływakach i zawodach Śląska, Warszawy i Łodzi

Zawody pływackie reprezentacji okręgów szkolnych Warszawy, Łodzi i Śląska, przeprowadzone w niedzielę na krytej pływalni w Bytomiu, były imprezą pod każdym względem pierwszorzędną. Tak organizacyjnie, jak i sportowo. W ciągu 75 minut przeprowadzono oprócz kilku biegów pokazowych, 10 konkurencyj, w tym 4 sztafety. Publiczność nie miała czasu się nudzić. Na pływalni panowała atmosfera prawdziwego ducha sportowego i ambitnego współzawodnictwa. W poszczególnych konkurencjach walczono zaciekle i nieustępliwie.

Widzów zebrało się blisko 2.000, czyli niemal komplet, bo tylko 2.000 może się zmieścić w bytomskiej pływalni.

Miasto Bytom oddało organizatorom bezpłatnie pływalnię krytą do dyspozycji na czas trwania zawodów. Magistrat bytomski powinien być przykładem dla tych wszystkich instytucji, które nie umieją docenić ważności i znaczenia wychowawczego tego rodzaju imprez, żądając wysokich opłat za wynajem hal lub sal na szkolne zawody sportowe.

Na wstępie wygłoszono oczywiście kilka okolicznościowych przemówień. Były to przecież pierwsze tego rodzaju zawody w Polsce. Gości witał krótko opiekun bytomskiego MKS, prof. Sagański, wręczając im równocześnie pamiątkowe figurki: wyrzeźbiony wózek kopalniany z węglem. Prof. Konaszewski przemawiał w imieniu Łodzi, wizytator Paruszewski w imieniu Warszawy, a wiz. Bańczyk w imieniu Kuratora Śląskiego. Na zawodach obecny był również wiceprezydent miasta Bytomia oraz dyrektor Woj. Urzędu Kult. Fiz. St. Kisieliński.

Ogółem startowało 58 pływaczek i pływaków. Górna granica wieku: lat 18. Dolna? — Omal że jej nie było, gdyż poza zawodami reprezentacyjnymi startowały w pokazówkach i „brzdące"... 6 i 7-letnie. A ci 7-letni pływacy stylem nie byli gorsi od reprezentantów. Pływali motylkiem, crawlem i na wznak. I to tak, jak gdyby mieli za sobą długie lata treningu.

Dziewczęta śląskie pokonały swe rywalki zdecydowanie, jak to wykazuje punktacja konkurencji dla dziewcząt, a mianowicie:

Śląsk 107 punktów.
Łódź 63 punkty.
Warszawa 30 punktów.

Chłopcy zaś dopiero wynikami w sztafetach zdołali wygrać z kolegami Łodzi i Warszawy. Punktacja była przy tym następująca:

Śląsk 71 punktów.
Warszawa 69 punktów.
Łódź 60 punktów.

Zawodniczki i zawodnicy Śląska ustępowali natomiast zarówno warszawiankom i warszawiakom, jak i łodziankom i łodzianom tak pod względem warunków fizycznych jak i wieku oraz... strojów. Byli też na ogół słabiej zbudowani, mniejsi od swych konkurentów. Zdaje się, że górna granica wieku reprezentantów Śląska kończyła się przeważnie na 15 — a może na 16-latach. Reprezentanci Warszawy i Łodzi natomiast posiadali wspaniałe warunki fizyczne, atut ten jednak nie był decydujący.

W trójmeczu uzyskano bardzo dobre wyniki. Nikodemski z Łodzi osiągnął nawet w pływaniu na 200 m. st. klas. czas lepszy od rekordu łódzkiego. W konkurencji na 100 m stylem dow. 4 zawodników zeszło poniżej 1.10 min. Sensacją była porażka Zimnego ze Śląska do Jery z Łodzi. Zimny zrewanżował mu się jednak w sztafecie.

CHICAGO (obsł. wł.). Rozgrywane corocznie międzykontynentalne spotkanie bokserskie amatorów o „złote rękawice" pomiędzy USA i Europą nie dojdzie w przyszłym roku prawdopodobnie do skutku. Oficjalne koła amerykańskie potwierdzają, że Ameryka obawia się o wynik przyszłego spotkania, gdyż mecz w b. r. skończył się remisowo 8:8, a poza tym pięściarze amerykańscy wykazali słabą formę na Olimpiadzie.

PRAGA (tel.). Najlepszy tenisista europejski Jarosław Drobny zaproszony został na tournee po Indiach. Drobny zaproszenia jednak nie przyjął.

Czy pomyślałeś o zaprawie zimowej?

Nadszedł okres słot, błota i chłodów jesiennych. Większość sportowców zeszła z boisk. Wielu z nich zastanawia się — jak tej zimy przygotować swój organizm, by z nowym zapasem sił znowu na wiosnę stanąć do walki sportowej, z chęcią bicia życiowych a może i krajowych rekordów.

Jeśli masz podobne postanowienia, to pamiętaj, że dla sportowca odpoczynek jest tak samo ważny, jak trening. Dlatego przez jesień i zimę daj wypocząć mięśniom i wszystkim organizmom z nimi współpracującym, byś mógł na wiosnę uzyskać dobrą kondycję fizyczną. Ale wypoczywać to nie znaczy jeszcze nic nie robić, pozwolić mięśniom na zupełną bezczynność, odzwyczaić je od pracy. Wprost przeciwnie, muszą one być w ciągłym pogotowiu do pracy, i muszą pracować, tylko nie tak forsownie, jak w czasie intensywnego treningu i wysilających zawodów sportowych.

Za przykładem rozsądnych sportowców pilnie uczęszczaj na lekcje gimnastyki prowadzone w szkole; korzystaj ze spacerów i codziennie najlepiej zaraz po wstaniu, uprawiaj 10—15 minut gimnastykę poranną.

Gimnastyka codzienna dodatnio wpłynie na dobre samopoczucie, pogodny nastrój, pobudzi obieg krwi, pogłębi oddychanie i spowoduje dobre funkcjonowanie organizmu podczas całego dnia. — Ćwicz w kostiumie, boso lub w pantoflach i dbaj, by pokój dobrze był wietrzony, a najlepiej przy oknach otwartych. Po ćwiczeniach weź gorący prysznic lub umyj się do pasa, a zobaczysz, że nabierzesz ochoty do pracy, co nie tylko dodatnio odbije się na twojej kondycji fizycznej, ale też na wynikach umysłowej pracy szkolnej. Przy ćwiczeniach nie naprężaj zbytecznie mięśni, dbaj o estetyczne ich wykonywanie, przy tym ćwicz rytmicznie i w takim tempie, byś poczuł pewne zmęczenie i rozgrzał się nimi. Poproś swego nauczyciela wychowania fizycznego, by opracował ci kilka wzorów gimnastyki porannej.

Ze Związku Radzieckiego

W Moskwie odbył się konkurs modeli latających o mistrzostwo miasta. W Konkursie wzięło udział 125 młodych konstruktorów — uczniów szkół moskiewskich. Na zawodach ustalono 9 nowych rekordów Związku Radzieckiego dla różnych typów modeli latających.

W ramach akcji dalszego upowszechnienia kultury fizycznej, młodzież radziecka bierze czynny udział w odbudowie zniszczonych obiektów sportowych. W roku 1948 młodzież radziecka przyczyniła się do uruchomienia 560 stadionów 30.000 boisk sportowych 1500 boisk piłkarskich oraz ponad 2000 ośrodków gimnastycznych. W Federacji Rosyjskiej przygotowano do sezonu zimowego ok. 500 skoczni narciarskich, a w Leningradzie przebudowuje się obecnie wielki stadion zimowy przeznaczony do uprawiania 14 gałęzi sportu.

Klub Ohnsorga

Przy Państwowym Gimnazjum Mechanicznym i Elektrycznym w Poznaniu im. Powstańców Wlkp. z roku 1918/19 powstało kółko sportowe, prowadzone przez znanego na tut. terenie wychowawcę prof. Wierzchowskiego Alojzego. W chwili obecnej ma ono już 4 sekcje: lekkoatletyczną, pływacką, piłki ręcznej i motocyklową. Wszystkie wykazują ożywioną działalność. Koło cieszy się dużym poparciem i zrozumieniem dyrekcji z p. inż. Wieczorowskim na czele.

Program na najbliższy sezon jest bardzo bogaty. Przewiduje m. in. wyjazd na Śląsk dla rozegrania z jednym z tamt. gimnazjów spotkań w piłce siatkowej i koszykowej oraz zawodów pływackich. Na wiosnę przystąpi kółko do zorganizowania sekcji hokeja na trawie. Najsilniejszą pozycją sekcji lekkoatletycznej jest świetnie zapowiadający się junior Marian Ohnsorge. Wyniki jego są ogólnie [illegible] **województwa poznańskiego** [illegible] **się na czołowych miejscach.**

Członkowie sekcji pływackiej pilnie trenują pod okiem instruktora PZP, Gromadzińskiego.

Motocykliści mają już do dyspozycji kilkanaście maszyn. Brali udział w otwartych zawodach motorowych z udziałem czołowych kierowców poznańskich, choć na razie bez większych sukcesów.

Z ośrodka kaliskiego

Sport w Kaliszu wśród młodzieży szkół średnich rozwija się po wojnie w wolnym tempie mimo iż rywalizacja mogłaby istnieć, gdyż Kalisz posiada pięć szkół średnich męskich i trzy żeńskie. Przyczyną jest głównie to, iż młodzież męska zapełnia w większości miejscowe kluby i ogranicza się tylko do gry w piłkę nożną.

Jeżeli zaś idzie o sprzęt to w chwili obecnej jest z nim ciężko. Jedynie tylko w Gimn. i Lic. Handlowym jest sala gimnastyczna wzorowo wyposażona.

Wynikami sportowymi na czoło w r. b. wysuwa się Państwowe Gimn. i Lic. Mechaniczne, w którym założone są przy SKS następujące sekcje: lekkoatletyczna, piłki nożnej, piłki ręcznej, bokserska, wioślarska i tenisa stołowego.

Oto kilka sukcesów Gimnazjum Mechanicznego podanych przykładowo: do Biegu Narodowego stanęło na starcie 181 zawodników, do marszów jesiennych 17 drużyn (170 zawodników). W marszu na 10 km. we wszystkich kategoriach trzy pierwsze miejsca zajęły drużyny z Gimn. Mech. W siatkówce i koszykówce brak jest na razie konkurencji. W lekkiej atletyce wymienić należy J. Grzegorka który w b. r. uzyskał na 800 m. czas 2,16 min. a na 1500 m. — 4,18. W turnieju piłkarskim który odbył się w listopadzie, Mechanicy zdobyli 1 miejsce, zdobywając 6 pkt. i 11:0 stos. br. Sekcja bokserska prowadzona przez zawodnika Zimniaka znajduje się obecnie na poziomie B-kl. Sekcja wioślarska posiada 4 nasdy półwyścigowe.

Gimnazjum posiada salę gimnastyczną, lecz brak jest jej wyposażenia. Dyr. Monkiewicz, który otacza opieką sport, czyni starania celem uzyskania sprzętu. Wych. fizyczne prowadzi prof. E. Jarnuszkiewicz, który równocześnie jest opiekunem klubu sportowego.

W pozostałych gimnazjach oprócz piłki nożnej brak jest działalności z zakresu innych dziedzin życia sportowego.

Na czoło szkół średnich żeńskich wysuwa się Państw. Gimn. i Lic. A. Jagiellonki. Ćwiczenia sportowe prowadzi w tym gimn. J. Siemkowicz.

W roku przyszłym wychowawcy wychowania fizycznego przewidują zorganizowanie zawodów sportowych i zbiorowych pokazów gimnastycznych.

* * *

KALISZ. Zawody piłkarskie, które odbyły się 5 grudnia br. pomiędzy Gimn. i Lic. Mechanicznym z Kalisza a Gimn. i Lic. Ostrów Wielkopolski zakończył się zwycięstwem „Mechaników" 4:1 (2:1), którzy przewyższali gości o klasę.

11 rekordów szybowcowych

W ramach wyprawy badawczej polskich szybowników, która udała się do szybowiska Jeżów, koło Jeleniej Góry, w celu dokonania pomiaru zasięgu i wielkości tzw. chmury stojącej, osiągnięto szereg znakomitych wyników.

Irena Kempówna pobiła na szybowcu „Sęp" krajowy i kobiecy rekord wysokości, osiągając 3.900 m. nad punkt odczepienia, a 4.900 m nad poziom morza. Jest to jedenasty w tym roku szybowcowy rekord Polski.

Tadeusz Góra wzniósł się na wysokość 3.600 m, uzyskując ostatni warunek do zdobycia złotej odznaki szybowcowej. Odznakę tę posiadało dotychczas w Polsce zaledwie 2 pilotów. Wyniki te są tym większym sukcesem, że zostały osiągnięte już po zakończeniu sezonu, w ciężkich warunkach atmosferycznych.

Druga lista kwalifikacyjna

(Dokończenie ze str. 3)

sze miejsce. Zwycięska walka z Szalyem (Węgry) daje Nowarze pomimo porażki z Vasilievem (CSR) drugie. 3 i 4 dzielą Kwiatkowski i Trzęsowski, którzy walczyli na remis. Zwycięstwo Kwiatkowskiego nad Imperatori (Lazzio) jest chyba gatunkowo wyższe niż Trzęsowskiego nad Storti (Lazzio). Dobra walka, mimo porażki ze Svorką (CSR) i zwycięstwo w pierwszej rundzie nad Grezewskim (Pom.), daje Pisarskiemu 5 miejsce. Remis z Kwiatkowskim przy równoczesnej porażce w drugiej walce, oraz zwycięstwo nad Matulą uzasadnia 6 miejsce Rapacza. Matula jest 7. Baran osiągnął wynik remisowy z Matulą i Berglem (Kielce), o tym ostatnim brak innych danych. 9 Suwczak ma na rozkładzie rutynowanego Rychtera (Pom.). Taborek na 10 miejscu pobił przez k. o. Domańskiego (Wrocław).

Z listy ubyli Cebulak i Zagórski z powodu absencji na ringu, wywołanej kontuzją. Sznajder zaklasyfikowany jest w wadze półśredniej i Adamski, z którego startów zrezygnował zarząd Warty.

WAGA PÓŁCIĘŻKA. Mistrz Polski Szymura — Poznań.

1) Szymura — Warszawa
2) Rudzki — Gdańsk
3) [illegible]
4) Paterok — Śląsk
5) Urbaniak — Śląsk
6) Tyka — Śląsk
7) Franek — Poznań
8) Branecki — Wrocław
9) Głębocki — Lublin
10) Turek — Poznań

Pozycja Szymury jest w dalszym ciągu, po zwycięstwach nad Rademacherem (CSR) i Kapocsi (Węgry) nie zachwiana. Dalsze miejsca nasuwają jednak z powodu braku danych porównawczych duże trudności. Toteż ze względu na aktywność Rudzki wysunął się przed Archadzkiego, Paterokа i Urbaniaka, którzy zajmują kolejno 3, 4 i 5 miejsce. Archadzki zanotował zwycięstwo nad Urbanowiczem (Wrocław), podczas gdy Paterok uległ Kapocsiemu (Węgry) a Urbaniak Rademacherowi (CSR). Urbaniak zdaje się zremisował z Tyką, który zajmuje przez ten wynik 6 pozycję. Franek na 7 pokonał i wyeliminował ostatnio notowanego Ratyńskiego, oraz pobił Bonikowskiego (Pom.) Branecki na ósmym Głębocki na 9 miejscu, z którym zremisował Turek, umieszczony na 10 miejscu.

Z poprzedniej listy ubyli Ratyński (wyeliminowany przez Franka) i Mechliński (Gd) z powodu braku [illegible]

WAGA CIĘŻKA. [illegible] — Łódź.

1) [illegible]
2) [illegible]
3) [illegible] — Łódź
4) Niewadził — Łódź
5) Szczypiński — Śląsk
6) Koleczko — Poznań
7) Mieczyński — Śląsk
8) Jędrzyk — Poznań
9) Grzelak — Łódź
10) Zmorzyński — Pomorze

Klimecki mając na rozkładzie Livanskiego (CSR) i Sidery'ego (CSR) oraz remis z Bene III, po uprzedniej porażce w Budapeszcie utrzymał pierwszą lokatę. Białkowski przez zwycięstwo nad Jaskółą, który z kolei pokonał Niewadziłę wyprowadził obu łodzian, którzy zajmują w niezmienionej kolejności 3 i 4 miejsce. 5 jest Szczypiński, który pokonał podczas tournee swego klubu ZZK Katowice na Wybrzeżu, 4 bokserów z OZB Szczecin i Gdańsk, zwyciężając ich w pierwszej rundzie przez k. o. wzgl. przez poddanie. Koleczko na 6 miejscu wykazał się zwycięstwami nad Ciećwierzem (Wr.) i Jabłonskim (Pom.). Mieczyński jest na 7 pozycji i przez zwycięstwa nad trzema swymi krajanami, ale jego start z Bene III wykazał, że jeszcze za wcześnie dla niego na poważne starty. Jędrzyk pokonał Talarczyka (Pom.) i Staniszewskiego (Lublin) i jest na 8 miejscu. Grzelak na 9 pokonał Chyłę (Pom.), z którym Zmorzyński raz wygrał a raz przegrał.

Witold Majchrzycki

570 km na piechotę po Sudetach (II)

W paśmie Kamieniogórskim zwiedziliśmy również samo miasto Kamienną Górę z prastarym zamkiem dumnego Bolka, księcia świdnickiego. Z Kamiennej Góry koleją przejechaliśmy znów na ziemię tzw. kłodzką aż do Lądku-Zdroju, aby poznać pasmo Gór Śnieżnych z królującym na całą okolicę Śnieżnikiem i piękną Szwajcarią Śnieżną. Po drodze wstąpiliśmy do letnisk Międzylesia i Międzygórza sławnego ośrodka wczasowo-turystycznego OMTUR-u, dziś ośrodka ZMP ze wspaniałymi wodospadami. Z Międzygórza poprzez pięknie położoną Bystrzycę (w której m. in. podziwialiśmy oryginalny basen zbudowany na szczycie wysokiego wzgórza), pomaszerowaliśmy w ciekawe pasmo Gór Orlickich, znanego nie tylko z najlepszego widoku na całą ziemię kłodzką, ale i jedynego w Polsce rezerwatu flory syberyjskiej, założonego na jednym z torfowisk.

Po zwiedzeniu Dusznik, powędrowaliśmy do Hejszowizny. To mało jeszcze znana nazwa, kryje w sobie jedną z największych osobliwości Sudetów. Wśród nie wysokich wzgórz na ogromnej przestrzeni wspaniały labirynt skał, mniejszych i większych o fantastycznych kształtach, pełen korytarzy, przejść itd. Nazywają je teraz Wilcze Jamy. Mieliśmy za sobą już 570 klm. wędrówki.

Niestety kalendarz wskazywał na konieczność zakończenia wycieczki, a nogi większości uczestników domagały się tego samego.

Zeszliśmy więc do sławnej Kudowy. Jeszcze jedno wspólne zdjęcie fotograficzne, jeszcze jeden obiad turystyczny z herbatą, gotowaną przy ognisku i dr. Orłowicz ogłosił wycieczkę jako ukończoną.

Tak wyglądała w skrócie nasza trasa. Warto było te okolice zwiedzić chociaż fragmentarycznie.

Były to wszystko piękne rzeczy, ale niektóre z nich były szczególnie piękne i naprawdę zasługujące na zwiedzenie przez każdego Polaka. Na przykład taki Paczków. Miasto to zachowało całkowicie swój średniowieczny charakter. Utrzymały się w nim w całości mury obronne z basztami i bramami. Dookoła nich biegną piękne zadrzewione planty. Wewnątrz stare domy i stare kościoły a na rynku ratusz z VIII wieku. A potem: Wałbrzych i jego okolica, Jelenia Góra i dolina Bobrawy. Ale najciekawszą jest Hejszowizna i Wilcze Jamy w Górach Stołowych. Wędrówka po tym labiryncie skalnym, przeciskanie się przez wąskie gardziele korytarzy lub na zmianę wędrówka górą z ryzykownym przeskakiwaniem przepastnych szczelin między skałami, była szczególnie interesująca. — Byłem w tych Wilczych Jamach kilkakrotnie, tak mnie pociągały. Nawet spóźniłem pociąg — bo mając pozwolenie na godzinne pożegnanie się z labiryntem, spędziłem w nim 8 godziny i w rezultacie — nogi moje musiały odbyć dodatkowe 12 kilometrów. Ale nie żałuję.

W ciągu tej wycieczki oprócz podstawowego środka lokomocji jakim były nasze nogi, używaliśmy i kolei i autobusów, wozów, ba raz nawet użyliśmy ciągnika (!) To była wspaniała jazda. Kierowca zapewniał nas, że jazda była kawalerska, toteż z lekką tremą wsiadło towarzystwo do przyczepki. Jedziemy, jedziemy, ale z kawalerskiej jazdy nic. Okazało się, że silnik „niedotarty". Szybkość dochodziła „aż" do 4 km na godzinę. Całe szczęście, że droga prowadziła szosą wysadzoną jabłoniami. Wreszcie szofer zapowiedział... zwiększenie tempa. — Mijały nas wozy ciągnione przez woły, z politowaniem patrzyli na nas żołnierze WOP — ale my trwaliśmy. Dopiero gdy w pewnym momencie ciągnik zamiast posuwać się wprzód, zaczął spokojnie jechać w tył — daliśmy za wygraną. To była wesoła jazda.

Z noclegami też było różnie. Nocowaliśmy w hotelach, stodołach, często w pociągu, a raz w lesie w tzw. „gospodzie pod świerkiem". Nam młodym to aż się serce rwało do takiego właśnie noclegu, ale starsi! — Tym bardziej, że ten „letniskowy" nocleg wypadł w trochę nieprzyjemną noc. I to po pięknym upalnym dniu, właśnie tym — w którym użyliśmy ciągnika, jako środka przyspieszającego nasz marsz. — Program dnia przewidywał dotarcie naszej gromadki do Barda, przy czym nasz kierownik, obiecał w tej miejscowości „nocleg-marzenie". Gdzieś pod zachód weszliśmy w góry i lasy. Po dwugodzinnym marszu zrobiło się tak ciemno, iż dalsza wędrówka po ścieżkach leśnych mogła skończyć się zbłądzeniem. Jakiś przydrożny słup kamienny głosił nam: „Johannsbach 3 klm" — a zatem wyraźnie znaleźliśmy się na ścieżce prowadzącej do jakiegoś „potoku św Jana". A my szliśmy do Bardo. Zapadła decyzja: noc spędzamy pod świerkiem. Było strasznie duszno i parno. Część towarzystwa, którym pragnienie specjalnie mocno dokuczało, postanowiła iść do potoku — my zaś zostaliśmy —. Znaleźliśmy jakieś źródełko, rozpaliliśmy — jak to zwyczaj turystyczny każe — ognisko no i zabraliśmy się do odciążania plecaków z prowiantów. — Tymczasem zagrzmiało. Raz, drugi, dziesiąty. Burza szła. Gdzieś koło 11 zawyło wichrem, zahuczało potężnym poszumem rozhybotanych drzew — Błyskawice zaczęły jasnymi smugami przemierzać ciemnicę chmur i — lunęło. Jak to się mówi: „jak z cebra". — Oj, jak lało! — Drzewa już po kilkunastu minutach zaczęły przepuszczać wodę — trzeba było się ratować pelerynami i płaszczami.

Zamieniliśmy się w gromadę „zmokniętych duchów" — przywartych do drzew. Pioruny biły seriami. — Gdy już dostatecznie namokła ziemia i my, burza poczęła słabnąć. Około 1 ucichło zupełnie. — I właśnie wtedy — usłyszeliśmy pianie koguta, nie, głos podobny do piania koguta. Coraz bliżej podchodził ten głos. W dali błysnęły latarki. — Okazało się, że byli to nasi „spragnieni" towarzysze, którzy idąc do „Johannsbach" doszli do wsi Strumień, zwanej dawniej Johanbachem. Przy pomocy poczciwego sołtysa i jego wozu zmontowali ekspedycję ratunkową i teraz właśnie spieszyli wybawić nas z niemiłej no i kłopotliwej (wszystko mokre — nawet siąść nie było można) sytuacji. —

I z jedzeniem bywało różnie. Ale pozostało jedno: pamięć wspaniałych, niezapomnianych chwil, cudowne wspomnienia i spora garść mocnych wrażeń. — W tym roku zdaję maturę. — I już myślę o wakacjach. — Zaczynam zbierać pieniądze.

Mieczysław Rydel

Statystyka roczna „Sportu i Wczasów" Najlepsi na świecie w 1948 r

Maraton i 10-bój

Dobre noty Polaków

W dzisiejszej tabeli najlepszych wyników światowych za rok 1948 omawiamy maraton i dziesięciobój. Pozostaje nam jeszcze bieg na 3000 m z przeszkodami oraz sztafety 4×100 i 4×400 m. W dziesięcioboju ze względu na słabe wyniki na dalszych pozycjach notujemy tylko 30 najlepszych na świecie. Dla orientacji, niewtajemniczonych, podajemy, że długość biegu maratońskiego wynosi 42.195 m.

Maraton

Rekord świata: **NURMI — Finlandia** 2.26 54.6 godz. (1932).

XIV Olimpiada: **CABRORA — Argentyna** 2.34.51.6 godz.

Najlepszy wynik Polski 1948: **OSIŃSKI — Bydgoszcz** 2.50.04 6 godz.

2.31.02 Hietanen — Finlandia
2.31.09 Cote — Kanada
2.31.12 Leandersson — Szwecja



Hietanen — Finlandia, już dawno przekroczył 40 lat, ale wciąż jeszcze należy do czołowych maratończyków świata, a w tym roku szczyci się najlepszym wynikiem.

2.31.45 Vogel — USA
2.31.55 Ceburkin — ZSRR
2.32.24 Gordienko — ZSRR
2.33.42 Oestling — Szwecja
2.34.36 O. Larsson — Szwecja
2.34.51.6 Cabrora — Argentyna
2.35.07.6 Richards — Anglia
2.35.41 Melins — Szwecja
2.35.43.6 Gailly — Belgia
2.36.06 Coleman — Poł. Afryka
2.36.36 Guinez — Argentyna
2.36.41 Kurrikalla — Finlandia
2.36.42 Josset — Francja
2.36.46 Systad — Norwegia
2.36.53 Zandt — USA
2 37.15.6 Selenger — Szwecja
2.37.24 Laine — Finlandia
2.37.52 Kelly — USA
2.38.01 Urppalainen — Finlandia
2.38.11 Luyt — Poł. Afryka
2.38.24 Nevalainen — Finlandia
2.38.40 Jung — Finlandia
2.39.30 Sensini — Argentyna
2.39.48 Coussin — Francja
2.40.36 Pujko — ZSRR
2.40.24 Simons — Węgry
2.40.25 Kiss — Węgry
2.40.53 du Loches — Francja
2.40.59 Wanin — ZSRR
2.41.22 V Heino — Finlandia
2.41.45 Muinonen — Finlandia
2.41.59 Zalavari — Węgry
2.42.21 Vesterlund — Finlandia
2.42.38.8 Weishaeutel — Czechosł.
2.42.48 Hakansson — Szwecja
2.44.06 Bederin — Finlandia
2 44 06 Tegerholm — Szwecja
2.45.04 Haveri — Finlandia
2.45.09 H. Andersson — Szwecja
2.46.11 4 Goenery — Węgry
2.46.58 Spiroch — Czechosł.
2 47.47 T. Jenssen — Szwecja
2.47.54 Riikonen — Finlandia
2.48 0 Imostroda — Chile
2.48.05.6 H. Larsen — Dania
2 48.07 Ewans — Kanada
2.48.09 Poleny — Czechosłowacja
2.48.42 Theodesiu — Rumunia
2.49.00 Kyriakides — Grecja.

Na czele tegorocznych wyników w maratonie kroczy 42-letni Fin Hietanen. Nie utrzymał on jednak formy przez cały sezon i pod koniec w biegu na 40 km. musiał ustąpić w swym kraju Lainemu. Wcześniej poprawił rekord światowy na 30 km. Dobre wyniki Kanadyjczyka i Amerykanina zostały uzyskane w czasie maratonu bostońskiego. Obaj zawodnicy byli w Londynie na dalszych miejscach. Szwed Leandersson osiągnął szczytową formę po Igrzyskach, wygrywając mistrzostwo kraju i maraton w Koszycach. Doskonałe wyniki mają zawodnicy radzieccy. Ceburkin i Gordienko w tegorocznych mistrzostwach pokonali starego mistrza Wanina, który prowadził bieg przez przeszło 40 km. Na specjalną uwagę zasługuje Fin Muinonen, który ma już 53 lata! Mistrz olimpijski Cabrora, jest w tabeli najlepszych za miniony sezon na dziewiątej pozycji.

Wynik Osińskiego 2 50.04.6 godz. jest stosunkowo bardzo dobry. Daje on naszemu maratończykowi 56 miejsce na świecie.



Najlepszy maratończyk radziecki, Ceburkin posila się na trasie biegu



Zwycięzca maratonu olimpijskiego, Argentyńczyk Cabrera, a w tyle Belg Gailly, który prowadził przez całą trasę aż do bram stadionu, by potem na skutek wyczerpania ustąpić innym



Najwszechstronniejszy sportowiec świata, Heino Lipp — ZSRR



Drugi w tym roku na świecie dziesięcioboista, Wołkow — ZSRR

10-bój

Rekord świata: **MORRIS — USA** 7900 pkt. (1936).

XIV Olimpiada: **MATHIAS — USA** 7193 pkt.

Rekord Polski: **GIERUTTO — Warszawa** 7006 pkt. (1936).

Najlepszy wynik Polski 1948: **ADAMCZYK — Wrocław** 6712 pkt.

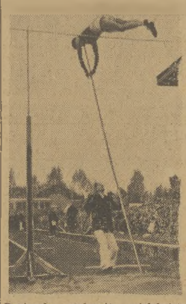
7780 H. Lipp — ZSRR
7229 Wołkow — ZSRR
7224 Mathias — USA
7101 Mondschein — USA
7054 Simmons — USA
7016 Denisenko — ZSRR
6974 Heidrich — Francja
6929 Kistenmacher — Argentyna
6877 T. Andersson — Szwecja
6841 Lawrance — USA
6822 Holmvang — Norwegia
6748 Tannader — Szwecja
6739 Mullins — Australia
6721 Per Ericsson — Szwecja
6712 ADAMCZYK — POLSKA
6552 Slaven — Norwegia
6517 Marcelja — Jugosławia
6464 Sonck — Finlandia
6442 Clausen — Islandia
6422 Maekela — Finlandia
6360 Moravec — Czechosłowacja
6348 Vecchinti — Włochy
6276 Rebula — Jugosławia
6243 Sprecher — Francja
6212 Nussban — Szwajcaria
6177 Mattild — Finlandia
6153 KUŹMICKI — POLSKA
6106 GIERUTTO — POLSKA
6058 Lund — Szwecja
6030 Postinen — Finlandia.

Dziesięciobój, to w tej chwili domena zawodników Związku Radzieckiego. Fenomenalny Lipp z trzecim wynikiem świata w ogóle, jest o przeszło 500 pkt. lepszy od swego towarzysza. Trójka Amerykanów pod przewodnictwem 17-letniego Mathiasa zajmuje następne pozycje, po czym znowu znajduje się zawodnik ZSRR, Denisenko znany ze startów w Polsce.

Dziesięciobój, to również mocna pozycja Polaków. Trzech zawodników w pierwszej trzydziestce świata, przy czym Adamczyk znajduje się na 15 miejscu. W bezpośredniej walce na Igrzyskach pokonał on znajdujących się przed nim: mistrza Europy z roku 1946 Holmvanga — Norwegia, oraz Szweda Tannanders. Drugi z naszych zawodników, Kuźmicki wygrał na Olimpiadzie z mistrzem Finlandii Sonckiem. Wszyscy zawodnicy umieszczeni w tabeli z wyjątkiem Polaków, odbywali dziesięciobój w ciągu sezonu po dwa razy, a kilku nawet po trzy razy.



Czołowi dziesięcioboiści Kistenmacher (432) — Argentyna, Mondschein (616) — USA i Adamczyk (445) — Polska podczas ostatniej konkurencji 10-boju w Londynie, biegu na 1.500 m.



Denisenko, znakomity wieloboista radziecki, podczas skoku o tyczce.

KRONIKA TURYSTY

WARSZAWA — Samodzielny Wydział Turystyki zawiadamia, że posiada jeszcze do rozdziału duże namioty (30 — 40 osobowe), pochodzące z demobilu amerykańskiego w cenie 35 tys. zł za sztukę. Zapotrzebowania należy zgłaszać do Wydziału w terminie do 20 grudnia br.

WARSZAWA — W Warszawie odbyła się konferencja działaczy oddziałów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego dla omówienia aktualnych spraw krajoznawczo - turystycznych.

Po przemówieniu wstępnym wygłoszonym przez prezesa PTK — wicemin. dr Leszczyckiego przedyskutowano kwestię współpracy P. T. K. ze związkami zawodowymi i Funduszem Wczasów, sprawy muzealne, ochrony zabytków, schronisk gospodarki turystycznej oraz udziału młodzieży w ruchu krajoznawczym.

POZNAŃ. — Do letniego sezonu 1949 roku nastąpi oddanie do użytku kanału, dzięki któremu będzie uzyskane połączenie drogą wodną Wisły z Wartą. Intensywne prace w ciągu tego roku doprowadziły do przebicia nowego kanału długości 32 klm pomiędzy Gopłem a Wartą pod Koninem.

W ten sposób w przyszłym roku możliwy będzie spław oraz komunikacja wodna od Wisły pod Brdy ujściem przez Brdę koło Bydgoszczy, kanałem Noteckim do Gopła, a następnie przeplatanym systemem jezior i kanałów do Warty pod Koninem. Kanał Gopło — Warta połączy ze sobą różne systemy wodne i umożliwi spływ Wartą spod Częstochowy przez Wisłę do Wybrzeża.

Kajakowcy będą mogli więc przepłynąć z Częstochowy przez Gopło, Bydgoszcz, Tczew, Elbląg na jeziora Mazurskie! Pod względem sieci dróg wodnych Polska wysuwa się na pierwsze miejsce w Europie. Oczywiste jest, że bogactwo tych dróg zapewnia nam w przyszłości wspaniały rozwój turystyki kajakowej.

OLSZTYN — W listopadzie oddano do eksploatacji linię kolejową Olecko — Gołdap dzięki czemu uruchomiono pociągi bezpośrednie na liniach Ełk — Gołdap i Suwałki — Gołdap. Powiat gołdapski, leżący na północnej granicy Polski, był dotychczas niemal całkowicie odcięty w komunikacji z resztą województwa olsztyńskiego i kraju.

ANTONI TARGOSZ

Kraków na przełomie sezonu

Już minął tydzień, a jeszcze mecz Cracovia — Wisła jest tematem rozmów, dyskusji, przekomarzań się kibiców jednej czy drugiej drużyny. Sympatycy Cracovii mają pełen powód do dumy ze swej drużyny, a sympatycy Wisły znajdują się „już" w oczekiwaniu na rewanż. Taki to los jednych i drugich od prawie pół wieku i taki będzie trwał nadal.

Obecnie następuje przeskok z piłkarstwa na inne gałęzie sportu. Jesteśmy w chwili ożywionego sezonu piłki ręcznej, szczególniej w piłce siatkowej, w której mamy już dwóch mistrzów — w klasie A Olszę w męskiej i Wisłę w żeńskiej, w kl. B w męskiej dobiega końca I runda rozgrywek, a w żeńskiej, liczącej tylko 3 drużyny została ona w pierwszej serii ukończona.

W piłce koszykowej walka trwa nadal, poza spotkaniami Wisły i AZS w Lidze Koszykowej. Należy stwierdzić duży udział publiczności na tych zawodach. Kraków wprawdzie obniżył swe loty w piłce ręcznej, nie przoduje jak dawniej, jednak trzyma się dzielnie w spotkaniach ogólnopolskich.

Boks cieszy się w Krakowie największym zainteresowaniem po piłce nożnej. Nawet przeciętne spotkania gromadzą liczbę widzów, nie spotykaną nawet na tak poważnej imprezie jaką były ostatnio rozegrane gimnastyczne mistrzostwa Polski. Boks ma swoją publiczność, odbiegającą mocno od typu przeciętnego widza sportowego na terenie krakowskim. I tu pomogła wielce rywalizacja Cracovii z Wisłą. Po raz pierwszy sięgła po prymat Cracovia. Zdobyła wreszcie, zapowiadane od dłuższego czasu mistrzostwo okręgu i myśli o wejściu do jednej z lig.

Z dużą niecierpliwością oczekiwano w obozie bokserskim Cracovii na wynik pierwszego spotkania w jej grupie Batorego z Radomiakiem. Cracovia liczy na zwycięstwa ... Ma przede wszystkim młodych bokserów, którzy pracują intensywnie i mają ten plus, że nie obawiają się przegranej. Moment ten ma niejednokrotnie duże znaczenie. Wszołek, Szczerbowski, Stysiał, Rapacz, to pięściarze, którzy mogą zagrozić najlepszym. „Tylko brak nam wag cięższych" — wzdychają w kierownictwie Cracovii. Nie wiadomo czy odbędzie się wyznaczone spotkanie Cracovii z Batorym, gdyż Cracovia wobec braku Stysiała, który powołany został do reprez. Polski juniorów straciłaby z miejsca szanse na sukces.

Ruszyły w Krakowie sporty, w których niejednokrotnie Gród Podwawelski zdobywał mistrzostwo Polski, a jednocześnie mało popularne: zapaśnictwo, pływanie i podnoszenie ciężarów. Pływanie przeżywa kryzys. Nie łatwo znaleźć tego przyczyny. Może jedną z najsilniejszych to brak szczęścia do urządzania w sezonie letnim imprez sportowych. Pech prześladował organizatorów klubowych czy KOZP. Pogoda nie była łaskawa i publiczność nie dopisywała. Ręce działaczom opadły. A bez zawodów trudno popularyzować pływanie. W letniej akcji pływania wzięło udział nawet dość dużo chętnych. Na ogólną cyfrę ponad 32 tys. w województwie z samego Krakowa uzyskało zaświadczenie przepłynięcia 50 m. 4754 osób. Obecnie do pracy przystąpił nowy zarząd KOZP z dyr. Pikulskim na czele i zorganizował w niedzielę 12 bm. pierwsze zawody pływackie na basenie YMCA.

Zawody udały się. Startowało 42 uczestników z AZS, Cracovii, Olszy i Wisły. Udały się przede wszystkim pod względem udziału młodych. I to jest objaw najwięcej pocieszający. Od młodych musi się zacząć pływanie w Krakowie. Wielu starszych, mistrzów Polski, już odeszło. Barbaszewski z Olszy, Słoma z Wisły uzyskali już wyniki zupełnie dobre.

Jeśli o młodych mowa to podkreślić także należy duży ich udział w mistrzostwach zapaśniczych Krakowa. Pionierem tu jest nadal RKS Legia, w której Bejorek, Stróżek, Gross, Zmarz, Rychta są przykładami wzorowych sportowców. Jest już w Krakowie także i druga sekcja zapaśnicza Olsza, w której ton nadaje Radoń. Z konkurencji tej z pewnością wyjdą dobrzy zapaśnicy. Mistrzami zostali: w muszej Świderski przed Kusiolem, w koguciej Nykiel, w piórkowej Tychta przed Miłosiem, w lekkiej Wójcik z Olszy przed Klimczykiem w średniej Gross przed Zmarzem, w półciężkiej Rusek, w ciężkiej Nigryn (wszyscy z Legii). W najbliższą sobotę ma się odbyć spotkanie Legii z Siłą.

W podnoszeniu ciężarów młodych nie widać: w koguciej wygrał E. Głowacki Olsza 140 kg, w piórkowej J. Głowacki Legia 225 kg, w lekkiej Marcinczak Olsza 180 kg, w średniej Derbot Olsza 215 kg, w półciężkiej Trutkowski 240 kg, w ciężkiej Nigryn 235 kg (obaj Legia).

Ping-pongiem zajmuje się coraz więcej młodzieży w lokalach czy to klubowych, czy świetlicach zakładów pracy. 40 klubów z Krakowa i okręgu bierze udział w mistrzostwach, gdzie bezkonkurencyjna jest Cracovia.

Gorączkowe przygotowania odbywają się wśród działaczy i zawodników sportów czysto zimowych, jakimi są narciarstwo i hokej. Narciarstwo koncentruje się przede wszystkim w Krakowie, gdyż tu mamy jego naczelne władze PZN Opracowuje się plany szkoleniowe, sportowe i propagandowe. Ustalono już afisz propagujący Odznakę Górską. Zainteresowanie konkursem było duże, gdyż zgłoszono ponad 30 prac. Sekcja narciarska AZS wobec jubileuszu 40-lecia i urządzenia międzynarodowych akademickich mistrzostw Polski w Zakopanem w dniu 4 — 6 stycznia, oraz udziału w mistrzostwach akademickich świata w Spindlerowym Młynie czyni już ostatnie przygotowania.

W hokeju już Cracovię przedstawiliśmy. O KTH, należącym do KOZHL wiemy już też od dawna. Pozostaje jeszcze Wisła. Wicemistrz Polski czyni przygotowania by wystąpić jak najlepiej. W bramce wystąpią Przewięda lub Lachcik. Bieniek — jako sekretarz KOZHL chyba nie będzie mógł grać. A ma dużą ochotę w obronie Peter, Sokołowski, Bełaj, w atakach: Kowalski, Dziubiński, Cisowski, Piekarz, Gołąbek, Olejowski, Kowalski II. Z innych drużyn w Krakowie zagra chyba tylko Legia. Ale z kim, gdy Cracovia, Wisła i KTH należą do ligi?

Okręg krakowski obejmuje jeszcze Tarnów, Rzeszów, Jarosław i Przemyśl. Hokej szczególniej w tych dalej na wschód leżących środowiskach wzbudzał zawsze zainteresowanie, ale poziom reprezentował słaby. Poza tym odległość i w związku z tym koszta utrudniały kontakty Czy w Krakowie będzie kl. A, lub B jeszcze nie wiadomo. A już mamy połowę grudnia...

Ogólnie możemy stwierdzić w Krakowie silny rozwój sportu ale w kierunku jakościowym, natomiast w masy jeszcze idzie słabo. O tym jednak zajmiemy się osobno

A. Targosz

Ze sportu radzieckiego

MOSKWA. Państwowy Komitet Kultury Fizycznej i Sportu ustalił kalendarz spotkań hokeja na lodzie o mistrzostwo Związku Radzieckiego na rok 1949. Mistrzostwa przeprowadzone będą w dwóch rundach. Pierwsze spotkania rozpoczęły się 12 bm. a zakończenie mistrzostw nastąpi 6 lutego. Ogółem rozegranych będzie 90 spotkań.

* W wielu miastach Związku Radzieckiego rozegrano już zawody łyżwiarskie. Na zawodach w Omsku podwójny sukces odniósł mistrz Federacji Rosyjskiej Gołowczenko, wygrywając biegi na 500 i 3.000 m. W biegu na 500 m. Gołowczenko osiągnął czas 46,2 sek., a na 3.000 m. — 5:53,7 min.

Na otwarcie sezonu rozegrano zawody w Archangielsku. W ogólnej punktacji zwyciężył mistrz Leningradu Piskarew, uzyskując w dwóch biegach na 500 i 3.000 m. — 106,7 pkt.

* Państwowy Komitet Kultury Fizycznej Sportu ZSRR przystąpił do dalszej akcji upowszechniania wychowania fizycznego wśród ludności wiejskiej. W chwili obecnej na terenie wsi radzieckich działa 32.500 kolektywów sportowych, zrzeszających ponad 800 tys. sportowców. W ciągu zimy przeprowadzone zostaną masowe zawody narciarskie i łyżwiarskie.

W przyszłym roku, w dniu 1 kwietnia przeprowadzona będzie po raz pierwszy na całym terenie Związku Radzieckiego rejestracja rekordów, ustalonych przez zawodników wiejskich.

* W Republice Rosyjskiej rozpoczęła się druga „Spartakiada" zimowa. Obecnie przeprowadzone są zawody eliminacyjne w konkurencjach narciarskich i łyżwiarskich. Finałowe spotkania narciarzy, których zwycięzcy zdobędą tytuły mistrzów Republiki, odbędą się pod koniec lutego w Swierdłowsku. W tym samym czasie czołowi łyżwiarze spotkają się na zawodach finałowych w Moskwie.

Równolegle do zawodów narciarskich i łyżwiarskich, przeprowadzone będą rozgrywki w hokeju „bandy" również o puchar Republiki.

* Podczas ostatnich zawodów w Tyflisie w Gruzji, 15-letnia zawodniczka radziecka Hnykina ustanowiła 5-ty w tym sezonie rekord ZSRR dla juniorek, uzyskując w biegu na 100 m doskonały czas 12,5 sek.

Jak wiadomo, Hnykina otrzymała ostatnio tytuł mistrza sportu. Jest ona najmłodszą zawodniczką, której ten zaszczytny tytuł został przyznany przez Państwowy Komitet Kultury Fizycznej ZSRR.

Redaguje Komitet. Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 8. Telefony: 369-73 (wewnętrzny 004), 337-24, 355-62. Administracja: Katowice, Młyńska 8, tel. 309-73, (wewn. kier. 008, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz — Warszawa, ul. Rakowiecka 23. — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr. 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 3—5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr. 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawn. „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80.— z przesyłką pocztową zł 93.— R 17871